Rada powiatu „za” zbiornikiem retencyjnym · str. 4.

Najpierw dach, potem wieża · str. 8.

To jest historyczny debiut · str. 10.

Nowy sprzęt pomoże strażakom · str. 6.

Derbowa niespodzianka w Pucharze Polski · str. 19.

Okradli marinę · str. 2.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

12 listopada 2024 r. Nr 46 (1384)

Cena: 4,50 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

ISSN 1505-4861

NUMER W SPRZEDAŻY DO 18.11.2024 r.

Parafie i proboszczowie kontra nowe prawo

Sejm przyjął ustawę, na podstawie której wszystkie instytucje publiczne, które mają kontakt z dziećmi, muszą przestrzegać określonych reguł ochrony małoletnich. Wśród nich wymienione są również Kościoły i wspólnoty religijne funkcjonujące na terenie Polski. Czy biskupi i proboszczowie dostosowali się do nowych przepisów? Z tym bywa różnie.

Na początku wyjaśnijmy, że zmiany w obowiązujących przepisach to pokłosie wejścia w życie ustawy Kamilka (inaczej lex Kamilek), która została uchwalona 28 lipca 2023 roku. Głównym celem nowelizacji prawa było wzmocnienie systemowej ochrony dzieci przed skrzywdzeniem. Zmienione przepisy weszły w życie 15 lutego tego roku. Od tego czasu osoby podejmujące pracę w placówkach, związanych z wymienioną w ustawie działalnością z dziećmi, muszą przedstawiać zaświadczenie o niekaralności z Krajowego Rejestru Karnego.

Dokończenie na str. 9.

Ani centa na dotacje z Niemiec

Budżet federalny Niemiec na 2025 rok nie przewiduje funduszy na ochronę niemieckiego dziedzictwa kulturowego w Europie Wschodniej. W praktyce oznacza to, że nie będzie można już ubiegać się o dofinansowania z tych środków m.in. na renowacje zabytków w naszym regionie. Środowisko Mniejszości Niemieckiej jest tym faktem głęboko zaniepokojone.

Niemcy ewidentnie szukają oszczędności. Dowodem jest chociażby to, że w projekcie przyszłorocznego budżetu federalnego nie przewidziano m.in. środków na ochronę i zachowanie dziedzictwa kulturowego na dawnych niemieckich terenach w Europie Środkowej i Wschodniej. Szkoda, bo całkowita rezygnacja z tej pozycji budżetowej oznacza, że nie będzie już pieniędzy na remonty i renowacje niemieckiego dziedzictwa kulturowego w państwach leżących na wyżej wspominanych terenach, w tym także w Polsce.

W poprzednich latach rząd niemiecki na ten cel przekazywał kwoty w wysokości 1,64 mln euro w 2023 roku oraz 496 tys. euro w 2024 roku. Czy to duże kwoty? Lider środowiska Mniejszości Niemieckiej, a także przewodniczący Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce Rafał Bartek twierdzi, że to niewielkie sumy, aczkolwiek miały one ważne i symboliczne znaczenie.

Dokończenie na str. 2.

SKŁAD OPAŁU SKUP ZŁOMU
- EKOGROSZEK
- GROSZEK PLUS
- WĘGIEL ORZECH
- PELLET
- BRYKIET
- DREWNO
EKOLOGIKA
CENNIK
www.EKOLOGIKAsc.pl
ul. Kozielska 28C
47-300 Krapkowice
tel. 533 107 107

OPTYKA SROKA
NOWY ZAKŁAD
KRAPKOWICE
UL.DAMROTA 4
BADANIE WZROKU
532 998 102

47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
FEDOR GROUP
☎ 608 101 102

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
AKUMULATORY
ROLNICZE I SAMOCHODOWE
BATEX 796 468 751
UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowice

STACJA PALIW
PIETNA
UL. KRAPKOWICKA 2
GROTRANS
DOBRY DOSTAWCA
NAJLEPSZE PALIWA
Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres

eprasa.pl 9d91ad4edc

Dokończenie ze str. 1.

Ani centa na dotacje z Niemiec

- Osobiście uważam, że rząd niemiecki nie powinien rezygnować z przekazywania środków na ten cel – wyjaśnia lider ZNSSK-u Rafał Bartek. – Przecież te niecałe 2 miliony euro ani nie „przewrócą", ani nie „uratują" budżetu niemieckiego, a wręcz przeciwnie, przyniosą wiele korzyści. Fundusze na ochronę niemieckiego dziedzictwa kulturowego w Europie Wschodniej mają ważne znaczenie symboliczne. Przekazanie tych stosunkowo niewielkich środków wyraźnie pokazywało, że rząd niemiecki nie zapomina o miejscach i zabytkach, które niegdyś znajdowały się na terenie ich państwa.

Dotacje m.in. na kościoły i pałace

Przykładów zrewitalizowanych zabytków z niemieckich dotacji można wymienić wiele. Dofinansowania umożliwiły realizację licznych projektów, wśród których znalazły się m.in. renowacja kościołów w Raciborzu-Ocicach, Jakubowicach, Opolu-Nowej Wsi Królewskiej czy w Chrząstowicach. Ponadto przekazano pieniądze na konserwację polichromii pałacu w Sztynorcie oraz remont dachu pałacu w Morawie. A to tylko niektóre z działań sfinansowanych przez rząd federalny. Jest jednak jeszcze wiele obiektów, które tego wsparcia potrzebują, jak chociażby ruiny pałacu jednego z największych niemieckich poetów romantycznych Josepha Freiherra von Eichendorffa w Łubowicach.

Warto nadmienić, iż dotychczas ze środków niemieckich chętnie korzystali nie tylko Polacy.

- Z tych funduszów korzystała także Rumunia, Czeska Republika i inne kraje europejskie – wylicza Rafał Bartek.

Renowacja i partnerstwo

Korzyści wynikających z dotacji przyznawanych w ramach funduszy na ochronę niemieckiego dziedzictwa kulturowego w Europie Wschodniej można wymieniać więcej. Jedną z nich było to, że po dotacje można było sięgnąć już wiele lat temu, gdy często brakowało pieniędzy z budżetów samorządowych i państwa polskiego na tego rodzaju zadania.

- Pamiętajmy, że po te środki już sięgano, gdy jeszcze nie było mowy o Polskim Ładzie – komentuje lider Mniejszości Niemieckiej.

Pisanie projektów i pozyskiwanie niemieckich dotacji pozwalało nie tylko na renowację zabytkowych obiektów, ale także na budowanie partnerstwa międzynarodowego.

- Pozyskiwanie funduszów wymagało też pewnego wysiłku – wyjaśnia Rafał Bartek. – Żeby otrzymać dotację, autorzy projektów potrzebowali niemieckiego partnera, który by poparł ich inicjatywę. W ten sposób pozyskiwano pieniądze, remontowano zabytki, ale zwróćmy uwagę na jeszcze jeden ważny aspekt. W ten sposób budowano także partnerskie relacje międzynarodowe.

Co dalej?

Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce z dużym zaniepokojeniem przyjmuje projekt budżetu federalnego Niemiec. ZNSSK przypomina, że ochrona niemieckiego dziedzictwa kulturowego w Europie Wschodniej stanowi wkład w europejski dialog kulturowy oraz promowanie języka i tożsamości niemieckiej. Brak finansowania może utrudnić kontynuowanie programów i projektów mających na celu ochronę tego dziedzictwa, które dotychczas stanowiły ważny impuls do działań na rzecz pielęgnacji wspólnej historii.

W zaistniałej sytuacji zarząd ZNSSK-u już na początku października bieżącego roku wystosował za pośrednictwem Pełnomocnik Rządu Federalnego ds. przesiedleńców i mniejszości narodowych Natalie Pawlik apel o ponowne rozważenie tej decyzji, podkreślając, że ochrona dziedzictwa kulturowego wymaga wielowymiarowego wsparcia, w tym stabilnego finansowania.

„Jako przedstawiciele mniejszości niemieckiej w Polsce apelujemy do rządu niemieckiego o ponowne rozważenie tej decyzji i zapewnienie pomocy na rzecz ochrony niemieckiego dziedzictwa kulturowego na historycznych terenach osadniczych w Europie Wschodniej" – czytamy w apelu.

Pytanie tylko, czy walka o zachowanie funduszy na rzecz ochrony niemieckiego dziedzictwa kulturowego na historycznych terenach osadniczych w Europie Wschodniej ma obecnie większy sens, gdyż 6 listopada Olaf Scholz (SPD) zdymisjonował ministra finansów i przewodniczącego FDP Christiana Lindnera oraz zapowiedział przyspieszone wybory. To w praktyce oznacza, że znaków zapytania do budżetu federalnego Niemiec będzie znacznie więcej.

Michał Mandola

Firma Stahlbau Stieblich zatrudni od zaraz:
- INŻYNIERA BUDOWLANEGO
- PROJKETANTA
- RYSOWNIKA - KREŚLARZA
z komunikatywnym językiem niemieckim.
Mile widziani także Studenci na praktykę lub staż
(praca w Güstrow/Niemcy
oraz w miejscowości Walce).
Ul. Opolska 23 a, 47-344 Walce
E-mail: info@stieblich.pl
Tel: 77/407 60 50
Tel. Kom.: 666 381 923
e-mail: info@stieblich.pl
STIEBLICH HALLENBAU ®
www.stieblich.pl

Okradli marinę

Nieznany jak dotąd sprawca (bądź sprawcy) okradł krapkowicką marinę. Wstępnie straty oszacowano na kilkaset złotych.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kradzieży musiano dokonać albo 6 albo 7 listopada. Z kolei sama sprawa została zgłoszona mundurowym 7 listopada o godzinie 18.15.

- Zgłoszenie dotyczyło kradzieży pieniędzy, alkoholu, telefonu, gaśnicy i papierosów – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek.

Menadżer obiektu wycenił straty na kilkaset złotych.

Nieznany jak dotąd sprawca (bądź sprawcy) okradł krapkowicką marinę.

Sprawa jest badana przez krapkowickich policjantów.

(mim), fot.poglądowe

Motorowerem na podwójnym gazie

Policjanci zatrzymali 56-latka, który kierował motorowerem marki Simson na podwójnym gazie. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie.

Do zatrzymania doszło w czwartek 7 listopada o godzinie 7.45 na drodze wojewódzkiej 409 w Steblowie. Policjanci dokonali zatrzymania z uwagi na to, że pojazd miał niesprawne światła.

- Podczas kontroli pojazdu funkcjonariusze poczuli silną woń alkoholu od kierującego – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek.

56-latek został przebadany alkomatem. Urządzenie wskazało blisko promil. Okazało się również, iż pojazd nie miał ważnych badań technicznych. Karę dla mieszkańca gminy Strzeleczki wymierzy sąd.

(mim)

Szukamy
osób na stanowisko PRACOWNIKA!
McDonald's® w Krapkowicach, ul. Prudnicka 35
Zadzwoń: 880 754 258 lub napisz: praca554@mrest.pl
Pensja do 4951,20 zł brutto miesięcznie (pełny etat)
Oferujemy:
- umowę o pracę
- elastyczny grafik
- możliwość pracy na niepełny etat
- stawkę podstawową 25,90 zł/h brutto (ok. 4351 zł brutto miesięcznie za pełny etat)
- nagrodę frekwencyjną +1,25 zł/h brutto (ok. 200 zł brutto/miesiąc)
- nagrodę weekendową i świąteczną +2,5 zł/h brutto (ok. 140 zł brutto/miesiąc)
- premię 250 zł brutto, jeśli zostaniesz pracownikiem miesiąca
- +20% stawki za pracę w godzinach nocnych 23.00-7.00, czyli +5,12 zł/h brutto
- realne możliwości rozwoju kompetencji i awansu
- pracę również dla osób z orzeczeniem o niepełnosprawności
© 2024 McDonald's. Prawa do znaków towarowych zastrzeżone.

Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.:, 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Redaktor prowadzący: Dominika Bassek
Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański, Arleta Kucharska, Aleksander Gawlica
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

TYGODNIK Krapkowicki LIDER wśród mediów lokalnych na aglomeracji opolskiej

Wydawca należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 9d91ad4edc

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
Muc Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
tel. 601 424 051
moldom@o2.pl

- Roboty ziemne
- Usługi wyburzeniowe
- Prace wykończeniowe
- Kafelkowanie
- Usługi sprzętowe
- Budowa domów pod klucz
- Usługi żelbetowe
- Przebudowy i remonty budynków
- Ocieplanie budynków
- Malowanie wnętrz i elewacji
- Usługi zbrojarskie

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul.Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

RUSZTOWANIA
• SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
• ATRAKCYJNE CENY
• SPRZEDAŻ I DOWÓZ
Odbiór osobisty Żużela ul. Krapkowicka 2
MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoszka 2

USŁUGI POGRZEBOWE
KONEFAŁ S.

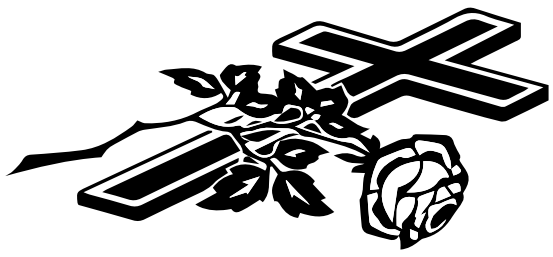

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

GRUPA psb MRÓWKA

PROSTO SZYBKO BLISKO

WSZYSTKO

Oferta ważna **od 07.11 do 16.11.2024**
lub do wyczerpania zapasów
* Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed wprowadzeniem obniżki

71,99 zł/szt.
~~79,00 zł*~~
DULUX EASYCARE
farba lateksowa, matowa, plamoodporna, 2,5 l (28,80 zł/l)

38,99 zł/opak.
~~44,99 zł*~~
Sól tabletkowana
tabletki solne do zmiekczaczy wody, 25 kg (1,56 zł/kg)

48,99 zł/szt.
Kurtyna SOPLE
100 LED, 4,8 m dekoracji + 5 m przewodu

32,99 zł/m²
Gres szkliwiony MARSYLIA
wym. 15,5x62 cm, gat. 1, do zastosowania wewnątrz i na zewnątrz

199 zł/szt.
Choinka sztuczna ŚWIERK LODOWY
wys. 180 cm

SPRAWDŹ NOWĄ GAZETKĘ

Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35
Zdzieszowice ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33
BĄDŹ NA BIEŻĄCO: Mrówka Strzelce Opolskie | Mrówka Zdzieszowice | dremex.pl | PSBMrowka

eprasa.pl 9d91ad4edc

Rada powiatu „za” zbiornikiem retencyjnym

Podczas ostatniej Sesji Rady Powiatu Krapkowickiego, 24 października, rajcy poparli apel Rady Miejskiej w Głogówku w sprawie budowy zbiornika retencyjnego w Racławicach Śląskich (gmina Głogówek). Apel jest pokłosiem lipcowej rezygnacji przez rząd przeprowadzenia robót budowlanych związanych z budową niniejszego zbiornika na rzece Osobłodze.

Szczerzej o sprawie pisaliśmy na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” w numerze 40 z dnia 1 października, w artykule pt. „Ten zbiornik może ocalić życie i mienie”. W powiecie krapkowickim to właśnie rzeka Osobłoga dokonała największych zniszczeń podczas wrześniowej powodzi. W związku z tym dzisiaj budowa zbiornika retencyjnego w Racławicach Śląskich wydaje się wręcz konieczna. Za sprawą gminy Głogówek, która jest inicjatorem apelu skierowanego m.in. do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Infrastruktury, Posłów i Senatorów z województwa opolskiego, Wojewody Opolskiego i Marszałka Województwa Opolskiego, tematem tym zajęli się również radni z naszego powiatu. O poparcie apelu poprosił starosta Maciej Sonik.

- Nikomu nie trzeba tłumaczyć, że każda retencja, ograniczenie i niwelowanie fali wezbraniowej na Osobłodze leży w interesie mieszkańców naszego powiatu – mówił podczas obrad starosta - W związku z czym, zgodnie z prośbą Rady Miejskiej w Głogówku, proszę o poparcie tego apelu, tak żeby budowa tego zbiornika znalazła się w wykazie prac przeciwpowodziowych dla naszego kraju i regionu.

W sprawie głos zabrał także radny Marek Śmiech, który przedstawił obawy jednego z mieszkańców Racławic Śląskich dotyczące budowy w tej miejscowości takiego zbiornika.

- Chciałem tylko zwrócić uwagę, że pomiędzy komisją a sesją otrzymałem telefon od znajomych z Racławic Śląskich

Radni powiatu krapkowickiego poparli apel Rady Miejskiej w Głogówku w sprawie budowy zbiornika retencyjnego w Racławicach Śląskich.

i zadali mi takie pytanie: „Czy oparliście się na jakichś dokumentach? Czy widzieliście jakie były wyniki konsultacji społecznych nas tutaj, mieszkańców Racławic Śląskich? Jeżeli ten zbiornik zostanie tutaj wybudowany, a jakoś tam czy coś się stanie, to nas zmiecie z powierzchni ziemi” – cytował radny - Nie wiedziałem co mam odpowiedzieć. Nie odpowiedziałem nic. Ciężki to dla mnie temat. Wiadomo każda retencja, każde niwelowanie skutków jest potrzebne. Ja nie odpowiedziałem nic i nie wiem co mam mu odpowiedzieć i chyba, że ktoś mi podpowie co mam odpowiedzieć, to byłbym wdzięczny – zakomunikował rajca.

Do tematu odniósł się również radny Krzysztof Molfa odwołując się do niedawno powstałego zbiornika w Raciborzu.

- Ja myślę, że też mogliśmy mieć telefony od wielu mieszkańców wiosek, które zostały wyludnione ze zbiornika raciborskiego który dokładnie tutaj wybrzmiał i wiemy jaki jego był cel i jaką spełnił funkcję.- podsumował radny Molfa

Po krótkiej dyskusji, projekt uchwały poddano pod głosowanie. Wszyscy obecni radni byli za.

Jak zapisano w uzasadnieniu projektu uchwały „Powstanie zbiornika retencyjnego Racławice Śląskie ma kluczowe znaczenie dla uniknięcia bądź zminimalizowania skutków licznych i częstych powodzi, które nawiedzają region i powodują poważne straty w infrastrukturze komunalnej oraz w mieniu prywatnym. Należy także zwrócić uwagę na fakt, iż kwestia budowy zbiornika retencyjnego jest przedmiotem dyskusji i planów różnych instytucji już od 2007 r., gdy pojawiły się informacje o budowie dużej kopalni żwiru w Racławicach Śląskich, w której pierwsze prace wydobywcze rozpoczęły się w 2012 r. Od samego początku deklarowano, że właściwym kierunkiem rekultywacji zdegradowanego terenu po zakończeniu wydobycia będzie jego zagospodarowanie pod funkcje przeciwpowodziowe.”

(dl), fot. Szymon Brekier

Inspiracje z Pekinu dla powiatu krapkowickiego

Podróż do Chin to niecodzienna okazja, by na własne oczy zobaczyć, jak wygląda codzienność szkolna w jednym z najszybciej rozwijających się krajów świata. Dyrektorki szkół powiatu krapkowickiego, na zaproszenie władz powiatu oraz Instytutu Konfucjusza w Opolu, miały niepowtarzalną okazję uczestniczyć w spotkaniu chińskich i opolskich środowisk edukacyjnych, które odbyło się w Pekinie.

W Chinach edukacja jest najwyższą wartością.

Wizyta ta była niezwykłą okazją do zgłębienia tajników chińskiego systemu edukacji i porównania go z polskimi standardami nauczania. Na zaproszenie Instytutu Konfucjusza w Opolu, Iwona Medwid, dyrektorka Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach, Małgorzata Nogalska, dyrektorka Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Zdzieszowicach oraz Bożena Szady-Migdał, dyrektorka Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach, wzięły udział w spotkaniu, które miało miejsce w sercu Chin – Pekinie.

Wyjazd ten pozwolił im nie tylko spojrzeć na edukację z nowej perspektywy, ale również zyskać inspiracje, które mogą przynieść korzyści uczniom ich placówek.

-Spotkanie z chińskim systemem edukacyjnym to fascynujące doświadczenie – komentuje Iwona Medwid, dyrektorka Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach – Obserwacja zorganizowania i dyscypliny, jaką wykazują chińscy uczniowie, robi ogromne wrażenie – podsumowuje.

Faktycznie, codzienna rzeczywistość chińskich uczniów różni się od tej znanej w Polsce. Chińska młodzież spędza w szkole niemal cały dzień, od 8.00 do 17.00, a ich dzień wypełniony jest obowiązkowymi sesjami gimnastycznymi i zajęciami pozalekcyjnymi, jak kaligrafia, haftowanie, czy gry z wykorzystaniem sztucznej inteligencji. Panie dyrektorki były pod wrażeniem nowoczesnego wyposażenia szkół i wykorzystania technologii w procesie nauczania.

-To niesamowite, jak dobrze chińskie szkoły są wyposażone w nowoczesne technologie – mówi Małgorzata Nogalska, dyrektorka Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Zdzieszowicach – mimo to uczniowie nadal korzystają z tradycyjnych podręczników i przynoszą je codziennie w ciężkich tornistrach – dodaje.

W Chinach uczniowie nie mają dostępu do szafek ani stref wypoczynku, co jest dużą różnicą w stosunku do polskich placówek. W czasie wizyty polskie dyrektorki miały okazję poznać również specyficzne zasady organizacji szkolnej codzienności w Chinach, takie jak zakaz używania smartfonów oraz ograniczony dostęp rodziców do placówek. Rodzice mogą odwiedzać szkołę jedynie przy okazji wydarzeń organizowanych wspólnie z nauczycielami, co wzmacnia ich szacunek dla nauczycieli i odgrywa dużą rolę w budowaniu autorytetu pedagogów. Odrębna kultura oraz podejście do edukacji nie były jedynym, co zwróciło uwagę dyrektorek. Ważnym aspektem był status nauczycieli w Chinach, którzy cieszą się dużym poważaniem społecznym i mają znacząco wyższe zarobki niż ich polscy odpowiednicy.

- Wysoki prestiż nauczycieli i ich wpływ na wartość nieruchomości w pobliżu renomowanych szkół był dla mnie szczególnym zaskoczeniem – komentuje Iwona Medwid – W Chinach edukacja jest najwyższą wartością, a wybór odpowiedniej szkoły to priorytet dla każdej rodziny – podsumowuje.

Wizyta w Pekinie nie tylko wzbogaciła dyrektorki o nową wiedzę, ale również pozwoliła im dostrzec pewne elementy, które mogłyby stanowić inspirację dla polskiego systemu edukacji. System oparty na dyscyplinie, wysoka pozycja nauczycieli oraz duże zaangażowanie młodzieży w naukę mogą stanowić cenne wzorce. Spotkanie chińskich i opolskich środowisk edukacyjnych w Pekinie stało się okazją do wymiany doświadczeń, ale i głębszego spojrzenia na wartości, które w obu systemach odgrywają kluczową rolę. Zrozumienie, jak bardzo edukacja może różnić się w zależności od kultury, stało się inspirującym doświadczeniem, które – jak wierzą dyrektorki – przyniesie owocne zmiany w ich placówkach

(ag) fot. Małgorzata Nogalska

Z hymnem w sercu i kwiatem w dłoni

W duchu patriotyzmu i wspólnoty, mieszkańcy Krapkowic i okolic zebrali się, by wziąć udział w powiatowych obchodach Święta Niepodległości. Uroczystości połączyły pokolenia mieszkańców pragnących uczcić pamięć o przodkach walczących o wolność Ojczyzny.

Uroczystości połączyły pokolenia mieszkańców pragnących uczcić pamięć o przodkach walczących o wolność Ojczyzny.

Oficjalne obchody rozpoczęła uroczysta msza święta o godzinie 11:00 w kościele św. Mikołaja. Następnie mieszkańcy, władze i goście przemaszerowali ulicami miasta, zatrzymując się przy pomniku Ofiar Wojen i Przemocy przy ul. Wolności. To miejsce, pełne symboliki i pamięci, stało się centrum krapkowickich obchodów tego wyjątkowego dnia.

Wspólne odśpiewanie hymnu było symbolicznym wyrazem jedności wszystkich uczestników, od starszych mieszkańców po młodzież i dzieci.

Jednym z podniosłych momentów uroczystości było wręczenie odznaczeń dla szczególnie zasłużonych. Tegoroczny medal „Za Zasługi Dla Województwa Opolskiego” oraz tytuł „Zasłużony dla Miasta i Gminy Krapkowice” przyznano krapkowickiej straży pożarnej. To wyróżnienie podkreśla ogromny wkład strażaków w życie lokalnej społeczności – ich codzienną odwagę, oddanie i służbę, za które mieszkańcy są wdzięczni.

Na zakończenie, uczestnicy obchodów mogli złożyć symboliczne kwiaty przygotowane przez organizatorów. Obchody zakończono wspólnym posiłkiem – tradycyjną grochówką.

(dodi), fot. (dl)

eprasa.pl 9d91ad4edc

30 lat
rok założenia 1994 r.
TWOJE BIURO PODRÓŻY
JAWA TOUR
Gogolin, ul. Strzelecka 2 tel. 602 503 028
- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia

TBP JAWA TOUR w Gogolinie oferuje:
- BILETY AUTOKAROWE
SINDBAD
- Ubezpieczenie Turystyczne i "do pracy"
SIGNAL IDUNA

ponadto:
- wyjazdy na Jarmarki Bożonarodzeniowe
- wczasy, zimowiska, wyjazdy na narty
- rejsy luksusowymi wycieczkowcami (cruiserami) po całym świecie
- oferta wczasów i wycieczek LATO 2025 już w sprzedaży

matur ATLAS tours index biuro podróży Rego-Bis TOUROPERATOR funclub biuro podróży ept

TBP JAWA TOUR jest od XXX lat uznanym organizatorem wycieczek autokarowych i lotniczych w kraju, Europie i Świecie (także Pielgrzymek) dla Klienta Instytucjonalnego
Zapraszamy do kontaktu telefonicznego lub mailowego zainteresowane firmy i parafie.
Setki na propozycji na www.jawatour.pl

- Gwarancje finansowe i ubezpieczeniowe na cały światy SIGNAL IDUNA POLSKA
- Wpis do rejestru Organizatorów Turystyki w Ministerstwie Turystyki nr 0655
- Zezwolenie Marszałka Województwa Opolskiego nr 32

Kiosk Numerek
- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej
Rynek 21, Krapkowice
tel. 504 120 772

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

sklep Roma
ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE
LOTTO
W sklepach akceptujemy karty płatnicze
Maestro MasterCard VISA VISA Electron

Malnia, ul.Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula, ul.Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

.....
Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

DRAKAart Daniels SAMED Powiat Krapkowicki

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?
ZAŁATW TO PO SĄSIEDZKU

Bank Spółdzielczy w Krapkowicach
Grupa BPS

0% prowizja
72 miesiące okres kredytowania
8,84% RRSO

OPROCENTOWANIE 8,50%

77 466 14 91 www.bskrapkowice.pl

Przykład reprezentatywny: kwota kredytu 50 000 zł., oprocentowanie nominalne 8,50%, Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania RRSO 8,84%, okres kredytowania 72 miesiące, całkowita kwota do zapłaty 64 000,38, całkowity koszt odsetek 14 000,38, prowizja za rozpatrzenie wniosku 0 zł, prowizja za udzielenie kredytu 0 zł, stała miesięczna rata kapitałowo-odsetkowa 888,90 zł. Powyższa informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Powyższe wyliczenie ma charakter szacunkowy i nie uwzględnia ewentualnych kosztów dodatkowych.

eprasa.pl 9d91ad4edc

Nowy sprzęt pomoże strażakom

Po ponad pięciu latach starań Ochotnicza Straż Pożarna KSRG Kórnica zakończyła ostatni z trzech etapów wdrażania systemu alarmowania eRemiza. Zakupiony sprzęt pomoże strażakom m.in. w jeszcze lepszym przeprowadzaniu działań ratowniczych.

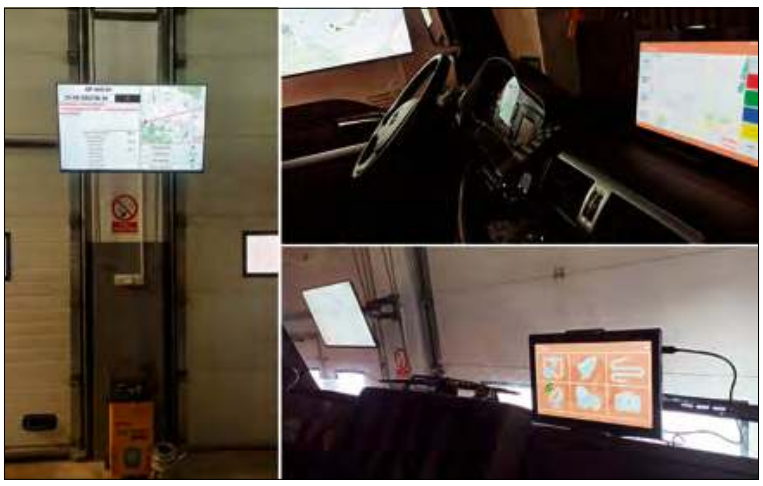

Zakupiony sprzęt pomoże strażakom w jeszcze lepszym przeprowadzaniu działań ratowniczych.

W pierwszym etapie (maj 2024) - zakupiono i wdrożono system eRemiza dla całej Jednostki Operacyjno-Technicznej i dokonano implementacji z systemem SWD. Dzięki temu każdy strażak jest alarmowany bezpośrednio na swój telefon (poprzez aplikację lub połączenie telefoniczne) otrzymując informacje o szczegółach zdarzenia i ma możliwość potwierdzenia udziału lub jego odrzucenie. System ma dodatkowo funkcję kompletnej ewidencji i monitorowania zasobów personalnych i rzeczowych OSP (ewidencja osób i sprzętu, dane szczegółowe, terminy badań, szkoleń i przeglądów, ewidencja wyjazdów, meldunki, wypłaty ekwiwalentów).

W kolejnym etapie (maj 2024) - zakupiono i zamontowano dwa wyświetlacze w obu remizach. Podczas alarmowania system natychmiast wyświetla szczegóły dotyczące zdarzenia: rodzaj zdarzenia, opis zdarzenia, adres, dysponowany pojazd, liczba ratowników którzy potwierdzili udział w akcji, liczba kierowców, liczba ratowników z KPP, potwierdzenie udziału dowódcy, ewidencja osób które potwierdziły oraz ich odległość do remizy w czasie rzeczywistym, mapa z lokalizacją miejsca zdarzenia, pojazdów i ratowników.

W ostatnim etapie (październik 2024) – jednostka otrzymała trzy tablety na wszystkie trzy samochody (MAN GBA, Mercedes SRT i Mercedes GCBA). Podczas alarmowania na ekranie tabletu w samochodzie natychmiast wyświetla się aplikacja Google Maps z wczytaną trasą miejsca zdarzenia. Dowódca lub inny ratownik poprzez jedno „kliknięcie" potwierdza statusy wyjazdu, przybycie na miejsce zdarzenia, zakończenie działań i powrotu do bazy. System ten w szczególności będzie ułatwieniem w przypadku zmasowanych interwencji podczas kataklizmów, jak np. ostatnia powódź. Dodatkowo aplikacja eRemiza na tabletach (również na telefonach) posiada funkcję lokalizacji hydrantów w pobliżu oraz własnych sił i środków w obszarze działań. Dostępne są również funkcje dedykowanego czatu, testowania gotowości bojowej oraz włączania alarmowania przez osoby z nadanymi uprawnieniami.

Ten ogromny krok technologiczny jest zasługą m.in. Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach. Nabyty sprzęt z pewnością przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa całego rejonu.

(marr)

Flaga, godło i hymn

11 listopada to dzień, który na stałe wpisał się w kalendarz najważniejszych świąt narodowych Polski. Obchodzimy wtedy rocznicę odzyskania niepodległości po 123 latach zaborów. 5 listopada z tej okazji nad znaczeniem symboli narodowych zastanawiali się uczniowie jednej z krapkowickich szkół.

Co symbolizują kolory na naszej fladze, kto napisał hymn państwowy czy jak zbudować godło Polski z puzzli? Między innymi z tymi pytaniami zmierzyli się uczniowie klasy III z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 4 w Krapkowicach. Na kilka dni przed Dniem Niepodległości spotkali się w Miejskiej i Gminnej Bibliotece w Krapkowicach. Była to pierwsza niepodległościowa lekcja w tym roku szkolnym. Podczas niej dzieci w atrakcyjny sposób zapoznały się z symbolami narodowymi, które mają kluczowe znaczenie w budowaniu tożsamości narodowej i poczucia przynależności do wspólnoty.

Poprzez edukację kształtowano w uczniach świadomość dotyczącą naszej historii oraz znaczenia symboli narodowych.

(matt), fot.(MGBP w Krapkowicach)

Frajda dla dzieci

Dzieciaki będą mogły tu poszaleć. Plac zabaw w Pietnej ma nowe atrakcje.

W dzisiejszych czasach, kiedy coraz więcej dzieci spędza czas przed ekranami komputerów i telewizorów, istotne jest, aby zapewnić im odpowiednie miejsca do zabawy na świeżym powietrzu. Dlatego też plac zabaw dla najmłodszych mieszkańców Pietnej wzbogacił się o nowy, bezpieczny sprzęt. To miejsce ma na celu nie tylko zabawę, ale również integrację społeczności lokalnej.

(matt), fot. fb sołectwo Pietna

Plac zabaw dla najmłodszych mieszkańców wzbogacił się o nowe urządzenie do zabawy.

Przygotowani do ratowania

31 października w siedzibie Komendy Powiatowej PSP w Krapkowicach odbył się kolejny egzamin z zakresu udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy. Trzyosobowa komisja z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu weryfikowała przygotowanie strażaków w tym bardzo ważnym w krajowym systemie ratowniczo - gaśniczym w aspekcie ratownictwa.

Komisja z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu weryfikowała przygotowanie strażaków w aspekcie ratownictwa.

Egzamin do którego przystąpili strażacy PSP w Krapkowicach składał się z testu teoretycznego oraz części praktycznej, podczas której członkowie komisji oceniali umiejętności uczestników egzaminu. Egzamin pozytywnie zaliczyło 14 strażaków.

(marr), fot. (KPPSP w Krapkowicach)

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!
WIRTUALNE BIURO PROSPERITA
Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1
Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy? Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!
Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

Bezpłatne protezy zębowe z NFZ
Prywatnie również protezy elastyczne i inne leczenie protetyczne.
Lek. Stomatolog spec. Protetyk II stopnia Jadwiga Gliwa-Zając
Rynek 23/2
46-060 Prószków
tel. 77 418 32 18, 695 688 506
Krótkie terminy

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

Posadzki betonowe
Rafał Reinert
Kosorowice
ul.Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

TAPICER
RENOWACJE KRZESEŁ
KANAP FOTELI
DUŻY WYBÓR
TKANIN SKÓR
696 951 402

Kupię wszelkie starocie
tel. 602-622-859

eprasa.pl 9d91ad4edc

MEDIASERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22, tel. 467 17 43, kom. 604 782 443

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Największy salon w mieście
DEKORACJA OKNA
BIG STYLE
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
SZYCIE NA WYMIAR
www.bigstyle.krapkowice.pl

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
AKUMULATORY
ROLNICZE I SAMOCHODOWE
BATEX
796 468 751
UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowice

HURTOWNIA
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH ORAZ POKRYĆ DACHOWYCH
MAKRUS
Posiadamy bogaty asortyment produktów takich jak:
MATERIAŁY ŚCIENNE: Bloczki silikatowe, Pustaki ceramiczne, Stropy, Nadproża, Bloczki betonowe.
CHEMIA BUDOWLANA: Wapno, Cement, Kleje i Fugi, Zaprawy, Farby.
SUCHA ZABUDOWA: Płyta KG, Profile, Drewno Konstrukcyjne, Płyty OSB, Sufity Armstrong.
MATERIAŁY TERMOIZOLACYJNE: Styropiany, Wełna mineralna.
SYSTEMY DOCIEPLEŃ: Styropian, kleje, tynki, Elementy dekoracyjne, Mieszalnik tynków i farb od ręki.
POKRYCIA DACHOWE: Dachówki ceramiczne, Papy termozgrzewane i tradycyjne, Blachodachówki, Rynny.
makrus@makrus.pl tel. 506 018 624 wojciechkecht@makrus.pl tel. 506 018 623
lub odwiedź nas osobiście:
Krapkowice-Otmęt
ul. ks. Koziołka 2
Czynne:
Pn. – Pt. 7:00 – 17:00
Sobota 8:00 – 13:00
www.makrus.pl
WSZYSTKO, CZEGO POTRZEBUJESZ W JEDNYM MIEJSCU!

W naszej ofercie:
Adesilex P9
Klej do płytek ceramicznych i kamienia naturalnego
Keraflex Extra S1
Klej cementowy do wszystkich rodzajów płytek dużego formatu
Ultraplan Eco 20
Ultraplan Termo
Ultraplan Renovation
Zaprawy samopoziomujące
Mapesil AC
Silikon sanitarny (różne kolory)
Ultracolor Plus
Fuga cementowa (różne kolory)
MAPEI®
Z tym kuponem rabat -10% na cały asortyment dostępny w sklepie

eprasa.pl 9d91ad4edc

Najpierw dach, potem wieża

Zakończył się remont dachu zabytkowego kościoła pw. św. Franciszka w Malni. Okazuje się jednak, że zakres prac renowatorskich trzeba będzie w przyszłości poszerzyć.

Nowy dach zbudowano z łupanego świerku, który jest rekomendowany dla tego rodzaju obiektów drewnianych. Z kolei stare pokrycie dachowe zostało zutylizowane przez firmę wykonującą zadanie.

Roboty, o których mowa, zakończyły się już w październiku. Obejmowały one wymianę starego poszycia dachowego (składającego się z jednej warstwy klepki) i założenie nowego, składającego się z podwójnej warstwy gontu. Nowy dach zbudowano z łupanego świerku, który jest rekomendowany dla tego rodzaju obiektów drewnianych. Dodajmy, że wszystkie prace wykonywane były pod nadzorem konserwatora zabytków.

- W ramach inwestycji została również wymieniona instalacja odgromowa – mówi proboszcz parafii pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Malni ksiądz Hubert Sklorz.

Jak dodaje kapłan, dach został także zaimpregnowany. Dzięki temu drewno zostało zabezpieczone przed kornikiem oraz ogniem. Rusztowania już też zniknęły, a efekty poczynionych prac widać gołym okiem, gdyż pokrycie dachowe nie zostało jeszcze pomalowane charakterystyczną, czarną farbą.

- Ale zasadniczo wszystkie planowe prace zostały już zakończone – dodaje ksiądz Hubert Sklorz.

Przypomnijmy również, że na realizację zadania pozyskano dotację z Rządowego Funduszu Odbudowy Zabytków. Dofinansowanie wyniosło aż 300 000 zł, co pozwoliło na pokrycie blisko 100 procent wszystkich kosztów zadania, o czym pisaliśmy na łamach „Tygodnika Krapkowickiego" jeszcze w sierpniu.

Wymiana dachu była bardzo pilna, bo właściwie od momentu sprowadzenia kościółka z Kostowa pod Kluczborkiem do Malni nigdy nie był on remontowany. Teraz świątyni nie grożą już żadne przecieki podczas obfitszych deszczów.

I co dalej?

Choć sporo robót już wykonano to jednak proboszcz nie ukrywa, iż zakres prac konserwatorsko-renowatorskich trzeba będzie poszerzyć. Plany zakładają również remont wieży świątyni.

- Odeskowanie wieży wymaga wymiany i z tym będziemy musieli się teraz zmierzyć – precyzuje ksiądz Hubert Sklorz.

Problem jednak tkwi w tym, że te prace trzeba będzie już wykonać bez żadnego zewnętrznego wsparcia finansowego, lecz wyłącznie ze składek parafialnych. Choć proboszczowi nie brak optymizmu, że i na to nie zabraknie parafii pieniędzy.

Warto też dodać, że kilkanaście lat temu świątynia przeszła już gruntowną renowację. Wtedy m.in. wymieniano stare belki w ścianach oraz drzwi. Diametralnie zmienił się również wystrój świątyni. Zerwano boazerię, a w centralnej części prezbiterium ustawiono nastawę ołtarzową. Jej najozdobniejszym elementem jest obraz przedstawiający świętego Franciszka otrzymującego stygmaty.

Kolejne wykonywane prace świadczą o tym, że parafianie są dumni ze swojej zabytkowej świątyni. Trudno się dziwić, skoro jest to wizytówka nie tylko naszej gminy, czy powiatu, ale całego regionu.

Michał Mandola,
fot. Konrad Bassek

Zdolna i utalentowana

Alicja Konieczna to bardzo utalentowana uczennica Publicznej Szkoły Podstawowej w Malni. Jej własnoręcznie wykonana praca artystyczna stanie się ilustracją do książki.

Droga do sukcesu nie była prosta. Uczennica wzięła udział w konkursie plastycznym pod nazwą „Pierwszy dzień w szkole? Opowiem Ci o bezpieczeństwie!", do którego wysłano aż 502 prace. Talent Alicji Koniecznej został jednak zauważony przez komisję konkursową, która zadecydowała, iż dzieło młodej artystki znajdzie się w gronie najlepszych dziesięciu prac. Pokłosiem sukcesu jest to, że dzieło dziewczynki stanie się ilustracją w książeczce „Pierwszaki", która już niebawem trafi do wszystkich pierwszoklasistów w województwie opolskim.

Alicja Konieczna odebrała swoją nagrodę w Opolu. Towarzyszyła jej dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Malni Aleksandra Sowada.

Swoją nagrodę konkursową Alicja Konieczna odebrała w środę 30 października w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Opolu. W tym ważnym dniu towarzyszyła jej dyrektor szkoły podstawowej w Malni Aleksandra Sowada.

(mim),
fot. gmina Gogolin

eprasa.pl 9d91ad4edc

Dokończenie ze str. 1.

Parafie i proboszczowie kontra nowe prawo

Od 15 sierpnia zaczęły obowiązywać wymagania dotyczące tzw. standardów ochrony małoletnich. Jest to jeden z najważniejszych elementów tej ustawy. Mają one pomóc wcześniej dostrzegać niepokojące sygnały świadczące o tym, że dziecku może dziać się krzywda. Muszą je wprowadzić wszystkie instytucje, z których usług korzystają dzieci, takie jak placówki oświatowe, opiekuńcze, wychowawcze, religijne, artystyczne, medyczne, rekreacyjne, sportowe, związane z rozwijaniem zainteresowań itd.

Do nowych norm prawnych musi również dostosować się Kościół Katolicki. Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z Kurią Diecezjalną w Opolu. Dowiedzieliśmy się, że w tym roku diecezja opolska powołała Zespół ds. Prewencji Osób Małoletnich i Bezradnych Diecezji Opolskiej. Jego przedstawiciele zajęli się wprowadzeniem zapisów ustawy Kamilka.

- W maju oraz w czerwcu 2024 roku odbyły się szkolenia dla wszystkich duchowych diecezji opolskiej, dotyczące wprowadzenia standardów ochrony nieletnich – mówi odpowiedzialny za prewencję ks. Radosław Radziwoń. - Przygotowaliśmy ogólny szablon tego dokumentu, zgodny z przyjętą przez Sejm ustawą. Jednak proboszczowie zostali poproszeni o dostosowanie go do specyfiki swoich parafii. Poza tym mieli też skonsultować się z parafianami. Do 15 sierpnia wszystkie parafie diecezji opolskiej wprowadziły standardy ochrony małoletnich. Treść tego dokumentu ma być dostępna dla parafian. Standardy powinny być wywieszone na tablicach parafialnych ogłoszeń, dostępne w kancelariach i opublikowane na stronach internetowych. Warto podkreślić, że jest on przygotowany też w wersji zrozumiałej dla dzieci i młodzieży.

Parafie szukają zaufanych osób

Standardy ochrony małoletnich zakładają, że w każdej parafii powinna być wyznaczona tzw. osoba zaufana. Do jej zadań należy przyjmowanie zgłoszeń dotyczących nierespektowania standardów. Osoba zaufana nie może na własną rękę podejmować działań, służących wyjaśnieniu podejrzeń i zarzutów lub weryfikacji zgłaszanych faktów. Obowiązuje ją zasada poufności. Powinna to być osoba faktycznie budząca zaufanie, posiadająca tzw. kompetencje miękkie, predysponujące ją do kontaktu z osobami skrzywdzonymi. Jej imię i nazwisko powinno być również znane opinii publicznej.

- Warto podkreślić, że wytypowanie takiej osoby to pewien proces – tłumaczy ks. Radosław Radziwoń. – Dobrze by było, aby miała ona doświadczenie psychologiczne lub pedagogiczne. Mamy informację, że w kilku parafiach osoby zaufania zostały już wybrane. Tam, gdzie ich jeszcze nie ma, przyjęliśmy założenie, że są nimi księża proboszczowie.

W każdej diecezji i prowincji zakonnej jest wyznaczony również delegat ds. ochrony dzieci i młodzieży. Jest to osoba odpowiedzialna za przyjmowanie zgłoszeń o wykorzystaniu seksualnym małoletnich przez osobę duchowną i za wskazanie pomocy psychologicznej, prawnej i duszpasterskiej. W diecezji opolskiej jest to ks. Sylwester Pruski.

Realizowanie standardów ochrony małoletnich ma być sprawdzane m.in. podczas wizytacji kanonicznych. Również dziekani, którzy stają na czele dekanatów (jednostki administracyjnej w Kościele Katolickim składającym się z kilku sąsiednich parafii), mają monitorować wywiązywanie się z tego obowiązku.

Jedni mają...

Postanowiliśmy sprawdzić, jak wygląda wdrażanie nowych obowiązków w praktyce. W przypadku parafii znajdujących się na terenie powiatu krapkowickiego, księża do wyboru osoby zaufanej podeszli w dużej mierze z… dużą odpowiedzialnością. Szukano, a w niektórych przypadkach wciąż szuka się osób, posiadających odpowiednie kompetencje. Ważne jest też to, aby te osoby były szanowane w parafialnych wspólnotach.

Proboszcz parafii rzymskokatolickiej p.w. Ducha Świętego w Krapkowicach-Otmęcie ks. Krzysztof Wojnarowski wyjaśnia, że osoba zaufana została już wybrana.

- Informację podano do wiadomości publicznej i umieszczono ją w gablocie – mówi ksiądz Krzysztof Wojnarowski. – Jest to osoba szerzej znana parafialnej społeczności, ponieważ pełni funkcję organistki.

Ks. Wojnarowski dodaje, że posiada ona odpowiednie kwalifikacje, ponieważ z wykształcenia jest pedagogiem. Osobę zaufaną udało się też wyznaczyć w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gogolinie.

- Wyboru już dokonano – mówi proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gogolinie ks. Tomasz Rehlis. – Informacje na ten temat można znaleźć na stronie internetowej parafii.

Również w parafii pw. błogosławionego Czesława w Górażdżach wyznaczono osobę zaufaną. W rozmowie z proboszczem księdzem Tomaszem Giergą nie mieliśmy najmniejszego problemu, żeby otrzymać informację na temat tego, kto pełni tę funkcję. Ponadto osoba zaufana z Górażdży ma również duże doświadczenie pedagogiczne i jest związana ze środowiskiem szkolnym od wielu lat.

...inni nie mają

Nie we wszystkich wspólnotach wyznaczono osobę zaufaną. Tak jest w przypadku parafii pw. św. Antoniego w Zdzieszowicach. Jak mówi proboszcz ksiądz Marian Saska, zostały wprowadzone standardy ochrony małoletnich. A jeśli chodzi o osobę zaufaną, to obecnie rozważane są trzy kandydatury.

- Gdy zapadnie decyzja w sprawie wyboru, to wówczas informacja ta zostanie upubliczniona – mówi ksiądz Marian Saska.

Osoby zaufanej nie wyznaczono również w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Malni. Na razie tę funkcję pełni proboszcz.

- Myśmy pierwszy etap związany ze wdrożeniem wymogów prawnych zawartych w ustawie wdrożyli – mówi proboszcz parafii w Malni ksiądz Hubert Sklorz. – Na razie osobą zaufaną jestem ja, ale obecnie zastanawiamy się, kto mógłby tę funkcję objąć w przyszłości.

W celu wyłonienia odpowiedniej kandydatury ksiądz Hubert Sklorz chce zwrócić się także do pracowników pobliskiej szkoły podstawowej, którzy mają największe doświadczenie w kwestiach pedagogicznych.

Inni… mają z tym problem?

Większość z naszych rozmówców raczej chętnie wypowiadała się w kwestii wyboru osób zaufanych, aczkolwiek rozmawiając z niektórymi duszpasterzami można było odnieść wrażenie, że jest to dla nich niewygodny temat. Tak było w przypadku kapłana, który posługiwał wcześniej na naszej krapkowickiej ziemi, a obecnie posługuje w Luboszycach.

- Jest ona powszechnie znana i w związku z tym nie trzeba publikować jej imienia i nazwiska – mówi proboszcz luboszyckiej parafii ks. Grzegorz Kublin, który wcześniej duszpasterzował w Żywocicach.

To nie takie proste

Warto też dodać, że w parafiach diecezji opolskiej kwestia powołania osoby zaufania postrzegana jest jako zadanie o długoterminowym charakterze. Nasi rozmówcy podkreślają, że wynika to przede wszystkim ze „specyfiki" tej społecznej funkcji i odpowiedzialności, jaka będzie na niej spoczywać.

- Wybranie osoby zaufania może okazać się dla wielu parafii dużym wyzwaniem – wyjaśnia delegat biskupa ds. Ochrony Dzieci i Młodzieży w Diecezji Opolskiej i zarazem proboszcz parafii w Nakle ks. Sylwester Pruski. – Jest sporo wątpliwości, wynikających z nie do końca zrozumiałych i przejrzystych zapisów ustawy. W moim odczuciu musi to być osoba faktycznie budząca zaufanie oraz posiadająca tzw. kompetencje miękkie, predysponujące ją do kontaktu z osobami skrzywdzonymi. Jednak nasuwają się pytania, dotyczące tego, czy powinna mieć odpowiednie wykształcenie, czy doświadczenie zawodowe. Kolejna sprawa to kwestia procedury wyboru tej osoby. W diecezji opolskiej nadal trwa dyskusja, czy osoba zaufana będzie w każdej parafii, a może jedna na dekanat.

Z rozmów z przedstawicielami diecezji opolskiej wynika, że bardzo ważne jest to, aby standardy ochrony małoletnich były znane parafianom. W założeniach treść dokumentu miała być z nimi wcześniej konsultowana. Czy tak było? Trudno znaleźć jednoznaczną odpowiedź na to pytanie.

Ewangelicy też wprowadzili standardy

Na terenie województwa opolskiego działają również parafie ewangelickie, które administracyjnie należą do Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Jak informuje radca diecezji katowickiej ks. Henryk Reske (pełniący obecnie obowiązki biskupa diecezjalnego) standardy ochrony małoletnich zostały już wprowadzone.

- W kościele luterańskim często dochodzi do łączenia funkcji – mówi ks. Henryk Reske. – Pełnię funkcję biskupa. Jednak oprócz obowiązków diecezjalnych mam też te, wynikające z bycia proboszczem parafii. To ważne, ponieważ osobiście doświadczam, jak wygląda wdrażanie tych standardów, na różnych poziomach życia Kościoła, w tym także w parafii. Przeszkoliliśmy księży i przygotowaliśmy wzorcowy dokument, uwzględniający zapisy ustawy. Obowiązkiem proboszczów było dostosowanie standardów ochrony małoletnich do warunków swoich parafii. Później zostały one przyjęte uchwałą przez rady parafialne. O standardach poinformowaliśmy rodziców i dzieci, które korzystają z różnych form zajęć duszpasterskich, organizowanych przez ewangelickie parafie.

Zapytany o osoby zaufania, wyjaśnia, że w zdecydowanej większości parafii zostały już one powołane. A jeśli gdzieś jeszcze tego nie uczyniono, to z powodu ograniczonej możliwości wynikającej z małej liczby wiernych i trudności ze znalezieniem osób zaufanych, którym można powierzyć taką funkcję. I takich, które chcą ją przyjąć.

Małgorzata Łyczak, Michał Mandola

Made in China

Towary z napisem „Made in China", kojarzą nam się z gorszą jakością od ich europejskich zamienników. A jednak chińskie wyroby zawładnęły naszym rynkiem w znaczącym stopniu. Nawet nie spodziewamy się, że coś, co używamy na co dzień, np. sztućce, a nawet samochód, zostały wyprodukowane właśnie tamże, choć często firmuje te wyroby jakaś marka europejska.

Niemal w każdym naszym miasteczku dość dobrze funkcjonuje chiński market, konkurując z innymi niższymi cenami. Lecz to tylko wierzchołek góry lodowej, bowiem chińskie produkty zawładnęły już wieloma dziedzinami przemysłu i gospodarki; choćby taką branżą jak odlewnictwo, a nawet kamieniarstwo, bo teraz najtańsze nagrobki sprowadzane są masowo właśnie z Chin. A jak tam jest naprawdę? Chiny, o powierzchni ponad 9,5 mln km 2, a więc ponad 30 razy większe od Polski i z ludnością 1,3 miliarda, o dziwo, mają jedną strefę czasową, więc jak na zachodzie kraju mają słońce w zenicie , to na wschodzie już wieczór.

Kraj jest oczywiście zróżnicowany krajobrazowo od Pacyfiku po Himalaje i przyciąga coraz większą rzeszę turystów. A nie jest to takie oczywiste, choć w tym względzie Chiny mają do zaoferowania bardzo dużo. Bo kraj to socjalistyczny, o którym to ustroju już dawno zapomnieliśmy. Ale gospodarkę sterowaną centralnie widać i czuć tu na każdym, kroku. Pomijając komunistyczne symbole widoczne na każdym kroku, jak sierp i młot czy czerwona gwiazda, to w chińskiej telewizji, na niezliczonych kanałach, aż kipi od propagandy. Nie uświadczysz cienia erotyki, audycje są ulizane i cukierkowe, filmy najczęściej wojenne z bohaterskimi czynami Chińczyków w wojnach z Japonią lub kryminały z happy endem po stronie dzielnej lokalnej policji. Programy oddzielane są propagandowo – patriotycznymi wstawkami.

A przecież naród ten już kilka razy chciał zmian, choćby w roku 1989, kiedy to studenci protestowali na słynnym Placu Tienanmen i zostali brutalnie spacyfikowani. Bo tu władza boi się takich ruchów. Szczególnie w Pekinie na każdym kroku widać masę policji, która kontroluje przypadkowe samochody. Na lotnisku trzeba przejść bardzo szczegółową kontrolę i weryfikację, ale też podobną do wejścia np. do rozlicznych świątyń buddyjskich, parków narodowych, a nawet na wspomniany Plac Tienanmen z mauzoleum Ojca Narodu - Mao Zedonga. A jednak, jakby na przekór, kraj się otwiera i staje się jakby prozachodni. Nowoczesne centra miast, świetliste reklamy, sieci europejskich i amerykańskich sklepów, barów i restauracji, coraz odważniejsze stroje dziewcząt na ulicach, świadczą o otwartości partyjnych władz Chin i stawianie czoła współczesności.

Bo chyba innej drogi nie mają… Na ulicach miast ogromny ruch. W Pekinie dość uporządkowany, choć to miasto 22 mln i wcale nie jest największe. Korków drogowych nie brakuje. I wcale pieszy nie ma tu pierwszeństwa. Panuje trochę wolna amerykanka i nie do rzadkości należy przejeżdżanie przez skrzyżowania na czerwonym świetle. Pieszy musi więc uważać i modlić się w duchu, by przejść na drugą stronę jezdni. Wszyscy trąbią, choć są zakazy. 1/3 samochodów, nobliwie wyglądających i nowoczesnych, to elektryki. Chińczycy powoli przesiadają się z rowerów na skutery, a te już tylko elektryczne. Podobnie jak staromodne ryksze.

Ogromne wrażenie robią blokowiska. Budynki po kilkadziesiąt pięter, zbite jeden obok drugiego. Imponujące, ale i przygnębiające to wrażenie. W Chinach, czy to w Pekinie, Czengdu (20 mln) czy takich ichnich „dziurach" jak Deyang 3,5 mln czy Leshan (1,5) panuje czystość. Nie doświadczysz niedopałka, butelki pet czy papierka. Wszyscy zamiatają, jeżdżą śmieciarki. No i toalety. Jakie są, takie są, ale są wszędzie. No i wszędzie panuje gigantomania. Tu wszystko jest mega. Place, budynki, drogi. Chińczycy są niezwykle uprzejmi w stosunku do nas – Europejczyków i niebywale gadatliwi, co często męczy. Nie sposób w ciągu 2 tygodni obejrzeć wszystkie chińskie atrakcje. Chiński Mur, Zakazane Miasto w Pekinie już robią wrażenie. Ale i tu wiedzą, że turystyka to potęga, dlatego ogromne jest lotnisko w Pekinie i luksusowe hotele. Dużo by pisać i opowiadać.

Wracam z Czengdu do Pekinu samolotem (3 godz.), przesiadka na lot do Warszawy (8 godz.), jazda Intercity do Opola i z Opola do Gogolina. Ale nie dojechałem. Pociąg za Przyworami się zepsuł i staliśmy w polu 1,5 godz. Udręczony podróżą i przereklamowaną chińską kuchnią, chcę zjeść kotlet i kapustę. Jedziemy więc z żoną do jednej z restauracji, a tam 1,5 godzinne oczekiwane na schabowego i opryskliwa kelnerka. Witaj Polsko. To ci dopiero Made in China.

A swoją drogą Europa nie ma się czego wstydzić i mieć jakieś kompleksy. Też jest piękna, a może nawet piękniejsza.

Wawrzyniec Jasiński

eprasa.pl 9d91ad4edc

To jest historyczny debiut

Weronika Nowotny z Racławiczek reprezentowała Polskę podczas zawodów ampfutbolowych w Kolumbii. To historyczny debiut mieszkanki gminy Strzeleczki oraz wielki powód do dumy.

Młoda sportsmenka wzięła udział w wyjątkowym wydarzeniu. Mowa o historycznym, pierwszym spotkaniu reprezentacji Polski kobiet w ampfutbolu, które odbyło się w ramach Mistrzostw Świata w Kolumbii. Rozgrywki prowadzone były od 4 do 10 listopada.

Wyjaśnijmy, że ampfutbol to piłka nożna osób po amputacjach. Obecnie jest jedną z najszybciej rozwijających się dyscyplin sportu integracyjnego. Zawodniczki i zawodnicy grający na kulach, wkładają w każdy mecz ogromne serce i niesamowitą determinację, udowadniając, że żadne bariery nie są w stanie ich zatrzymać.

Burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka gratuluje młodej zawodniczce i dziękuje za reprezentowanie gminy na tak wysokim, międzynarodowym poziomie.

- To jest historyczne osiągnięcie, które wymagało niezwykłej odwagi – mówi burmistrz Marek Pietruszka. - Jesteśmy dumni, że zawodniczka z naszej gminy reprezentuje Polskę na arenie międzynarodowej, inspirując nas wszystkich swoją pasją i determinacją.

Mieszkańcy Racławiczek i gminy Strzeleczki trzymają kciuki za Weronikę Nowotny.

Weronika Nowotny reprezentowała Polskę i gminę Strzeleczki na arenie międzynarodowej.

(mim), fot. Amp Futbol Polska, Paula Duda

Zmiany własnościowe

Cmentarz, na którym pochowani są członkowie rodu Tiele-Wincklerów w Mosznej, stał się własnością władz samorządu województwa opolskiego. Zmiany pozwolą na prowadzenie dalszych prac rewitalizacyjnych.

Na początku wyjaśnijmy, że nekropolia, o której mowa, jest integralną częścią zespołu pałacowo-parkowego w Mosznej. W tym miejscu pochowani są: Hubert von Tiele-Winckler (protoplasta rodu, który zakupił pałac w 1866 roku), Waleska von Tiele-Winckler (pierwsza żona Huberta), Rose von Tiele-Winckler (druga żona Huberta), Franz Hubert von Tiele-Winckler (syn Huberta, dziedzic rezydencji po śmierci ojca i inicjator wielkiej rozbudowy posiadłości), Piotr von Tiele-Winckler (syn Franza Huberta), Jelka von Kanitz z domu von Tiele-Winckler (córka Franza Huberta), Claus-Hubert von Tiele-Winckler (syn Franza Huberta) i guwernantka.

W przyszłości cmentarz ma być zrewitalizowany.

Po wojnie cmentarz został odłączony od pałacu wskutek zmian własnościowych. W listopadzie bieżącego roku spółka Moszna Zamek poinformowała, że nekropolia stała się własnością samorządu województwa opolskiego. W praktyce oznacza to, że obiekt ponownie znajdzie się pod opieką zarządcy, czyli wspomnianej już spółki Moszna Zamek.

Zmiany własnościowe pozwolą na przeprowadzenie dalszych prac porządkowych i rewitalizacyjnych w najbliższych latach. Do tematu będziemy wracać.

(mim), fot. Moszna Zamek

O tym co wolno i czego nie wolno

Jakie są prawa i obowiązki obywatela Polski? Doskonale wie to młodzież ze Strzeleczek, która uczestniczyła w warsztatach zorganizowanych przez funkcjonariuszy krapkowickiej komendy policji. Dyskutowano przede wszystkim o bezpieczeństwie i odpowiedzialności prawnej osób nieletnich.

Zajęcia z funkcjonariuszami policji odbyły się we wtorek 29 października i uczestniczyli w nich uczniowie klas VII-VIII ze Szkoły Podstawowej w Strzeleczkach. W trakcie spotkania mundurowi przedstawili zagadnienia związane z odpowiedzialnością nieletnich za popełniane czyny karalne i za zachowania niezgodne z przyjętymi normami społecznymi. Ponadto podzielono się wieloma cennymi uwagami na temat konsekwencji łamania prawa, sięgania po środki uzależniające oraz stosowania agresji wobec innych.

Zajęcia poprowadzili funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach.

Na tym się jednak nie skończyło. Policjanci omówili również zagadnienia z zakresu bezpieczeństwa w sieci oraz podali przykłady przestępstw popełnianych przy korzystaniu z internetu. Mundurowi poprosili również młodzież o rozważne zamieszczanie wszelkich informacji i fotografii na portalach internetowych.

(mim), fot. (SP w Strzeleczkach)

Towarzyska rywalizacja

Koło PZW Strzeleczki zorganizowało towarzyskie zawody spinningowe. Rywalizacja jak zwykle była zacięta.

Zawodnicy rywalizowali ze sobą w Mosznej.

Wydarzenie odbyło się w niedzielę 27 października na stawie w Mosznej i dedykowane było seniorom. Zawodników łącznie było 14. Ostatecznie na podium stanęli: Adrian Wyszka (1.miejsce), Tomasz Cibis (2. miejsce) oraz Marcin Ficek (3. miejsce).

(mim), fot. (PZW Strzeleczki)

Nie bądź obojętny. Reaguj!

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Strzeleczkach wydał ważny komunikat dotyczący osób bezdomnych i samotnych. Nie bądźmy obojętni na ludzką biedę.

Zbliżający się okres zimowy związany jest ze znacznym spadkiem temperatur, co stanowi zagrożenie dla życia i zdrowia osób bezdomnych, samotnych, chorych oraz starszych.

- W związku z tym Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Strzeleczkach zwraca się z prośbą do mieszkańców gminy Strzeleczki o zgłaszanie wszelkich przypadków bezdomności oraz niezaradności wśród mieszkańców gminy w celu podjęcia działań pomocowych umożliwiających ochronę osób i rodzin szczególnie narażonych na negatywne skutki zimy – tłumaczą pracownicy GOPS-u.

Informacje na temat osób potrzebujących pomocy należy przekazywać pracownikom Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Strzeleczkach (nr tel. 77 466 80 37) lub funkcjonariuszom Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach (77 407 97 23).

(mim)

eprasa.pl 9d91ad4edc

OPTYKAn SROKA
FIRMA RODZINNA od 1990 roku

KRAPKOWICE
ul. Opolska 4
(DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59,
532 531 902

KRAPKOWICE
ul. Damrota 4
(OTMĘT)
tel. 532 998 102

ZDZIESZOWIECE
ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

PEBIT
PRODUKTY DLA DROGOWNICTWA i nie tylko...

Sól drogowa
Masa asfaltowa na zimno
Zaprawa do fugowania

ZADBAJ O BEZPIECZEŃSTWO!
zero śliskiej nawierzchni

SPRAWNIE UZUPEŁNIJ UBYTKI!
szybka naprawa nawierzchni

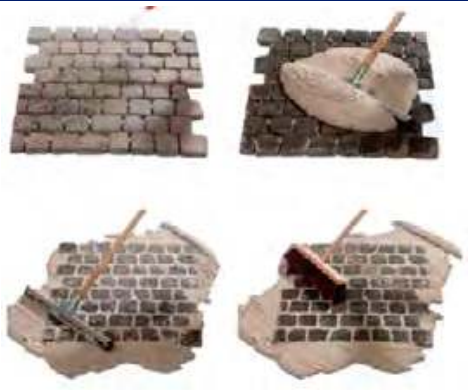

NA DOBRE POŻEGNAJ CHWASTY
na Twoim podjeździe

ZADZWOŃ TERAZ:
+ 48 691 461 119
www.pebit.pl
ODWIEDŹ NAS:
ul. Kamienna 86
47-320 Gogolin

eprasa.pl 9d91ad4edc

Województwo pomaga Walcom

Podczas ostatniej sesji Sejmiku Województwa Opolskiego radni podjęli decyzję odnośnie udzielenia kolejnej pomocy finansowej samorządom, które dotknęła tegoroczna powódź. W drugiej transzy pomocy znalazła się gmina Walce.

Gmina Walce otrzymała 100 tys. zł. dotacji.

Pomoc ta dotyczy usuwania skutków powodzi. Wcześniej wsparcie finansowe na tego typu działania otrzymały również trzy samorządy z naszego terenu: gmina Krapkowice – 300 000 zł, gmina Strzeleczki – 150 000 zł i powiat krapkowicki – 100 000 zł. Teraz do tego grona dołączyła również gmina Walce.

– Przyjęliśmy zasadę, że wspieramy samorządy, które zawnioskowały do nas o minimum 100 tysięcy złotych dotacji celowej. Przekazujemy 100 tysięcy złotych dla gminy Walce, 400 tysięcy złotych dla gminy Brzeg, jak również 300 tysięcy dla powiatu prudnickiego na usuwanie skutków powodzi związanych ze sprzątaniem. To pieniądze interwencyjne, które trzeba wykorzystać w tym roku – wyjaśnił marszałek Szymon Ogłaza.

Pieniądze te będzie można wydać m.in. na usuwanie popowodziowych śmieci, udrożnienia kanalizacji, odmulenie cieków wodnych czy zakup zużytego sprzętu dla jednostek OSP biorących udział w akcji powodziowej.

(dl), fot.(UMWO Opole), Szymon Brekier

Waleccy seniorzy na wycieczce

W dniu 23 października seniorzy z gminy Walce wybrali się na wycieczkę do Gliwic.

Zmęczeni, ale bardzo zadowoleni seniorzy wrócili do domu w godzinach wieczornych.

Celem wyjazdu było poznanie górnośląskiego miasta, jego historii, zabytków, ciekawych miejsc oraz wspólne spędzenie czasu.

Wycieczka ta zaplanowana była na 18 września, jednak ze względu na powódź i trudne wtedy warunki komunikacyjne organizatorzy przesunęli wyjazd na 23 października. Termin ten okazał się strzałem w dziesiątkę, gdyż uczestnicy wycieczki mogli podziwiać uroki jesieni. Seniorzy zwiedzili katedrę gliwicką, weszli na wieżę kościoła p.w. Jana Chrzciciela, skąd mogli podziwiać panoramę miasta. Było to dla większości nie lada wyzwanie, gdyż trzeba było pokonać 264 schody. Uczestnicy wycieczki zwiedzili też rynek i obiekty znajdujące się na ulicy Zwycięstwa. Spacer zakończono w Palmiarni Gliwickiej, gdzie był czas na rekreację i przerwę kawową. Po obiedzie seniorzy udali się do Szałszy, gdzie zwiedzano drewniany kościół. Ostatnim punktem programu było zwiedzanie radiostacji gliwickiej.

(mar)

Talenty młodzieży - poezja i szachy

Poezja rozwija wyobraźnię, uczy wrażliwości i daje młodzieży szansę na wyrażenie swoich emocji w piękny, artystyczny sposób. Konkursy recytatorskie, takie jak „Strofy o jesieni", są doskonałą okazją, aby uczniowie mogli nie tylko sprawdzić swoje umiejętności, ale także zgłębić bogactwo literatury. W poniedziałek, 21 października, nasza szkoła miała przyjemność gościć trzydziestu uczestników z Walec, Brożca, Straduni i Mechnicy, którzy zaprezentowali swoje zdolności recytatorskie.

Młodzi recytatorzy udowodnili, że poezja w ich wydaniu potrafi poruszać i inspirować.

W kategorii klas IV-VI pierwsze miejsce zajęła Laura Wosczyna (SP Stradunia), a kolejno na podium uplasowali się Helena Mandalka (PSP Walce) oraz Bartosz Syrowatko (SSP Mechnica), którzy wspólnie zajęli drugie miejsce, natomiast trzecia była Martyna Gawron (PSP Brożec).

W starszej kategorii, obejmującej klasy VII-VIII, zwyciężczynią została Dominika Mainka (PSP Walce). Na drugim miejscu znalazła się Nadia Piecek (SSP Mechnica), a trzecie miejsce wywalczyła Agata Dąbrowska (PSP Walce).

Jury przyznało również specjalną nagrodę Grand Prix, którą otrzymała Anna Wielgan z PSP Walce, zachwycając wszystkich swoją głęboką i dojrzałą interpretacją poezji.

„Strofy o jesieni" były dla uczestników nie tylko szansą na rywalizację, ale przede wszystkim na rozwijanie swojego talentu i pasji do literatury. Młodzi recytatorzy udowodnili, że poezja w ich wydaniu potrafi poruszać i inspirować. Gratulacje dla wszystkich uczestników oraz laureatów za ich pracę i zaangażowanie, które z pewnością zaowocują w przyszłości.

Szachy rozwijają umysł, uczą koncentracji i strategicznego myślenia

17 października 2024 roku w Szkole Podstawowej w Straduni odbył się II Turniej Szachowy przeznaczony dla uczniów szkół podstawowych z terenu gminy Walce (klasy IV – VIII), zorganizowany przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia.

Do rywalizacji zgłosiło się 31 uczniów: 18 ze Szkoły Podstawowej w Straduni, 8 z Państwowej Szkoły Podstawowej w Walcach oraz 5 z Państwowej Szkoły Podstawowej w Brożcu.

Zawody, podobnie jak w zeszłym roku, rozegrano systemem szwajcarskim, który jest jednym z najpopularniejszych i najbardziej sprawiedliwych systemów w turniejach szachowych. Pozwala on na wyrównaną rywalizację między zawodnikami, dobierając ich w pary według poziomu umiejętności, co daje wszystkim uczestnikom równe szanse na sukces, niezależnie od doświadczenia. Zmagania toczyły się na dystansie 7 rund, z czasem 10 minut na partię dla każdego gracza. Przebieg zawodów nadzorował profesjonalny sędzia szachowy, Lesław Galacki, który wcześniej, w ramach przygotowań do turnieju, poprowadził symultanę – czyli mecz, w którym grał jednocześnie z wieloma uczniami zgłoszonymi do turnieju. Była to wyjątkowa okazja dla naszych młodych szachistów, by zmierzyć się z zawodowcem i doskonalić swoje umiejętności.

Gra, która uczy cierpliwości i strategicznego myślenia.

W klasyfikacji końcowej pierwsze miejsce wywalczył Marek Suchan z PSP Brożec, drugie miejsce zajął Oskar Chustecki (również z PSP Brożec), a trzecie przypadło Pawłowi Szczepankowi z SP Stradunia.

Turniej był świetną okazją nie tylko do rywalizacji, ale także do rozwijania umiejętności logicznego myślenia, koncentracji i cierpliwości.

(ag) fot. (PSP Walce), Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia

eprasa.pl 9d91ad4edc

Zdobądź choinkę z „Tygodnikiem Krapkowickim”!

Drodzy Czytelnicy, zapraszamy do kolejnej edycji akcji „Zdobądź choinkę z „Tygodnikiem Krapkowickim”!”, która od wielu lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród mieszkańców naszego powiatu.

Do 17 grudnia w każdym numerze gazety będziemy drukować kupon. Zbierz ich jak najwięcej i spraw, aby jedna z 50 choinek mogła trafić właśnie w Twoje ręce. Wystarczy tylko wyciąć i wypełnić kupony. W przypadku e-wydania wydrukuj kupon z danego numeru i dołącz do niego potwierdzenie zapłaty za gazetę. Zbierz jak najwięcej oryginalnych kuponów, żeby zwiększyć swoje szanse na otrzymanie choinki! Na początku grudnia podamy informacje, gdzie i do kiedy będzie można dostarczyć zebrane kupony oraz przekażemy szczegóły związane z odbiorem choinek.

Już od dziś zacznij zbierać kupony i zaplanuj miejsce na tygodnikową choinkę w Twoim domu.

Partnerem akcji jest szkółka drzew i krzewów Adriana Riedla ze Ścigowa.

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON

I co dalej?

Amerykanie zadecydowali - Donald Trump będzie nowym prezydentem Stanów Zjednoczonych. Właściwie było to do przewidzenia. Już w momencie słynnego zamachu na republikańskiego kandydata, do którego doszło 14 lipca 2024 roku w Butler, było jasne, że wygrana jest już pewna. Cóż, jak to mówią, człowiek strzela, Pan Bóg kule nosi. Nie wiadomo, kto w tym przypadku tak naprawdę kule nosił. Potem było tak, że Trump przez długi czas nosił charakterystyczny plaster na uchu, żeby przypomnieć to historyczne wydarzenie.

No ale demokraci mimo wszystko nie dawali za wygraną. Walczyli właściwie do końca. Trzeba przyznać, że Kamala Harris radziła sobie całkiem dobrze w tej kampanii wyborczej i osiągnęła nawet niezły wynik. Nie oszukujmy się, po drodze było też trochę porażek. Joe Biden też wiele napsuł, a swoim wizerunkiem nie zawsze przyciągał do siebie Amerykanów. Podeszły wiek, wątłe ruchy, potknięcia zrobiły złą robotę. „Ktoś taki ma być prezydentem jednego z najważniejszych państw na świecie” – pytali Amerykanie. I mieli w tym zapewne dużo racji, bo łatwa robota to nie jest.

Zostawmy demokratów, wróćmy do republikanów. Ktoś mógłby powiedzieć, że nas, Polaków nie powinna obchodzić amerykańska władza. Nonsens. Wobec szykujących się zmian w Białym Domu nie możemy być absolutnie obojętni. Nie od dziś wiadomo, że Trump potrafi, a może nawet lubi gadać z Putinem. A zatem rodzi się pytanie, co dalej z wojną w Ukrainie? Może nowy prezydent USA uzna, że czas w końcu zakończyć ten konflikt zbrojny i dojść do jakiegoś konsensusu ukraińsko-rosyjskiego? Pytanie tylko do jakiego konsensusu, skoro jedynym kompromisowym rozwiązaniem byłoby podzielenie tych ziem, a to raczej nie wchodzi w grę…

A co dalej z Polską? Duda umiał dogadać się z Trumpem, ale przed Polakami wybory prezydenckie. I raczej nikłe szanse, żeby wygrał je ktoś ze środowiska Prawa i Sprawiedliwości. Niby Tusk ma wystawić Trzaskowskiego jako kandydata na prezydenta, ale już mówi się, że Trzaskowski raczej nie dogada się z prezydentem Trumpem. A to byłaby wielka strata dla naszego kraju. Więc może Sikorski powinien wystartować zamiast Trzaskowskiego, bo on przecież bardziej obyty w sprawach dyplomacji. Choć w kuluarach mówi się, że żona Sikorskiego nie chce go na urzędzie Prezydenta Polski.

A co dalej ze sprawą reprezentacji naszego kraju w USA? Pisząc ten felieton, było już wiadomo, że Bogdan Klich przeszedł wszystkie procedury, otrzymał zgodę strony amerykańskiej i będzie reprezentował Polskę w USA. Kandydaturze tej sprzeciwia się Andrzej Duda, który już wcześniej zapowiedział, że nie podpisze tej nominacji. Trudno się dziwić, skoro Klich w sposób obraźliwy, niemający niczego wspólnego z dyplomacją wyrażał się w przeszłości na temat Donalda Trumpa. Przypomnijmy, że w 2022 roku nazwał go „niezrównoważonym i nieszanującym demokracji politykiem”. No i rodzi się pytanie, czy nowa administracja Białego Domu będzie chciała przejść obojętnie obok tych słów? A może o nich nie wie lub o nich zapomniała?

To, że wynik wyborów nie był jeszcze przesądzony, wcale nie przeszkodziło Łukaszence, żeby pogratulować Donaldowi Trumpowi objęcia prezydentury w USA. Dyktator z Białorusi zrobił to jako pierwszy. No i rodzi się kolejne pytanie: zrobił to celowo, czy specjalnie? Mówią, że specjalnie. Być może Łukaszenka chciał w ten sposób stworzyć obraz wielkiego i bliskiego przyjaciela republikańskiego prezydenta Stanów Zjednoczonych? W ten sposób może ugrać na tym niezły interes, a co, jak co – Trump zna się na interesach. W końcu jest biznesmenem. A może Łukaszenka właśnie w ten sposób został pokierowany przez Putina?

No i tak czytam te moje wypociny i własnym oczom nie wierzę. Tyle postawionych pytań, a tak mało odpowiedzi. A dodam, że większość z nich wcale nie została przeze mnie wymyślona na potrzeby felietonu, lecz została usłyszana w luźnych rozmowach prowadzonych w naszej redakcji.

Jaki z tego wniosek? Ludzie pytają o przyszłość, bo się boją, niezależnie od tego, jaką opcję polityczną popierają. Po prostu martwią się, co będzie teraz z Ukrainą, Polską i Unią Europejską. No ale jak to mówią, strach ma wielkie oczy. A w rzeczywistości jak będzie? Tego na razie nie wie nikt.

eprasa.pl 9d91ad4edc

Niepodległościowe obchody

W całym kraju 11 listopada świętowano 106. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W Zdzieszowicach z tej okazji tradycyjnie spotkano się pod pomnikiem Powstańca Śląskiego.

Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel wraz z delegacjami złożył wieniec podczas obchodów Dnia Niepodległości.

Symboliczne kwiaty i wieńce zostały złożone na Pomniku Powstańca Śląskiego w Zdzieszowicach przez liczne delegacje samorządowe, oświatowe, organizacje pozarządowe i związkowe. Za wolność i niepodległość dziękowali także mieszkańcy gminy Zdzieszowice.

(matt)

Spotkanie z książką w roli głównej

Wzięły „Chłopki" na tapetę. 22 października w zdzieszowickiej bibliotece odbyło się spotkanie w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki. Rozmawiano o bestsellerowej książce Joanny Kuciel-Frydryszak „Chłopki. Opowieść o naszych babkach".

We wtorek 22 października w zdzieszowickiej bibliotece odbyło się spotkanie w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki.

Ta wyjątkowa pozycja została uznana książką roku 2023 w kategorii „Literatura faktu i publicystyka". Autorka, to urodzona we Wrocławiu dziennikarka i pisarka, absolwentka filologii polskiej na Uniwersytecie Wrocławskim, a jej książka z 2018 roku „Służące do wszystkiego" zdobyła również dużą popularność oraz wiele nagród i wyróżnień.

Omawiana przez uczestników spotkania pozycja, to bardzo ważna i wartościowa książka, składająca się z szesnastu rozdziałów, z których każdy porusza wybrany aspekt wiejskiego życia kobiet i całych rodzin chłopskich. Są to zebrane historie kobiet żyjących na początku XX wieku, nierzadko będących przodkami osób powszechnie dziś znanych (np. aktorów), a spisane zostały po prostu ich wspomnienia dotyczące ciężkiego życia na wsi. Przytoczone historie pokazują z jakimi problemami musiały borykać się kobiety wiejskie około 100 lat temu.

„Chłopki" napisane są w bardzo przystępny sposób, a cytowane listy i fotografie oraz bogata bibliografia dodają jej wiarygodności i smaczku. Życie na początku XX wieku (i nawet nieco później) nie było usłane różami, a kobiety, których rola sprowadzała się najczęściej do prowadzenia domu, rodzenia dzieci i oporządzania gospodarstwa, miały naprawdę ciężkie życie. Brak możliwości uczenia się, harówka ponad siły, przemoc w rodzinie, ubóstwo i wszechobecna beznadzieja to była codzienność wiejskich kobiet.

Dyskusja, która się wywiązała, była raczej snuciem przez klubowiczów historii zasłyszanych lub zapamiętanych własnych rodzin i znajomych niż omawianiem treści książki. Większość osób miała lub ma przodków mieszkających na wsi, więc wiedzy na ten temat nikomu nie brakowało. Uczestnicy spotkania zgodnie stwierdzili, że mają szczęście, iż urodzili się w czasach, kiedy możemy decydować o sobie, a życie wygląda całkiem inaczej.

O losach wiejskich kobiet trzeba pamiętać zwłaszcza 15 października – wówczas obchodzimy Międzynarodowy Dzień Kobiet Wiejskich, święto ustanowione rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ w grudniu 2007r. Jego celem jest podkreślenie roli kobiet w rozwoju obszarów wiejskich.

(matt), fot.(MGBP w Zdzieszowicach)

Dotacja na kaplicę w Oleszce

Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel podpisał umowę na udzielenie dotacji w ramach rządowego programu Polski Ład - Rządowy Program Odbudowy Zabytków pomiędzy gminą Zdzieszowice a Parafią Rzymsko-Katolicką św. Marii Magdaleny w Jasionej reprezentowaną przez ks. Piotra Bekierza.

31 października burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel podpisał umowę na wykonanie zadania pod nazwą „Renowacja Kaplicy Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Oleszce".

Wartość wykonanych prac wyniesie 409 000,00 zł. Gmina Zdzieszowice pozyskała na ten cel dofinansowanie z Programu Polski Ład w wysokości 400 820,00 zł, natomiast wkład własny gminy na ten cel to 8 180,00 zł. Na uwagę zasługuje fakt, że w dużej mierze była to inicjatywa oddolna, stąd duża zasługa w realizacji tego zadania, to efekt pracy rady parafialnej parafii w Jasionej oraz mieszkańców sołectwa Oleszka.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

Pierwszy raz w bibliotece

Pod koniec października grupa czterolatków z Publicznego Przedszkola nr 5 odwiedziła Miejską i Gminną Bibliotekę Publiczną w Zdzieszowicach. Była to ich pierwsza taka wizyta więc przygotowano dla nich wiele niespodzianek, aby zachęcić je do powrotu.

Zasadniczym tematem spotkania były jednak książki o zwierzętach leśnych.

Na początku spotkania dzieciaki dowiedziały się, co trzeba zrobić, aby zapisać się do biblioteki i móc wypożyczać z niej książki. Rozmawiano też o tym jak należy o nie dbać. Okazało się, że przedszkolaki doskonale wiedzą, co to znaczy szanować książki, by służyły też innym dzieciom. Przedszkolaki poznały też wiele ciekawych pozycji literackich dostosowanych do wieku czterolatków. Wśród nich rozkładanki, książki z okienkami, wysuwanymi elementami i ruchomymi postaciami. Dzieciaki były nimi zachwycone. Zasadniczym tematem spotkania były jednak książki o zwierzętach leśnych. Biblioteka w Zdzieszowicach posiada wiele ciekawych pozycji z tego zakresu, przedszkolaki chętnie je przeglądały i opowiadały o tym co widzą na obrazkach. Doskonale rozpoznawały zwierzęta lasu oraz je nazywały. Oczywiście nie mogło zabraknąć też głośnego czytania. Dzieci w ciszy i skupieniu wysłuchały bajki o „Zającu Maurycym", który nie chciał być tchórzliwym zającem i próbował się zmienić w dzikiego, strasznego i groźnego zwierza.

Na zakończenie przygotowano „mały egzamin", czyli zagadki o zwierzętach. Oczywiście przedszkolaki znały wszystkie odpowiedzi i zasłużyły na najwyższe stopnie.

(marr), fot. (MGBP w Zdzieszowicach)

„Nie bij mnie, kochaj mnie"

Gmina Zdzieszowice, placówki i instytucje samorządowe włączyły się w ogólnopolską kampanię „Dzieciństwo bez Przemocy". Akcja ma na celu uwrażliwienie na problem krzywdzenia oraz przeciwdziałanie przemocy wobec dzieci.

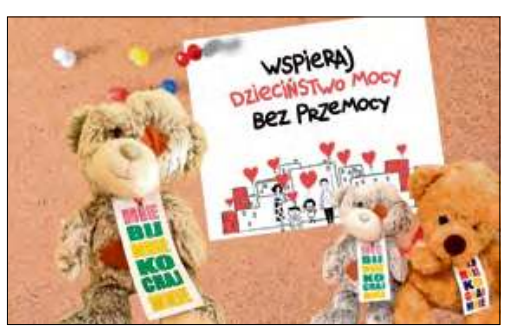

Gminnej akcji „Dzieciństwo bez Przemocy" patronuje burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel.

Lokalne działania edukacyjne odbywać się będą w placówkach oświatowych, opiekuńczych, kulturalnych i pomocowych. Znakiem rozpoznawczym akcji został pluszowy miś. 15 listopada maskotki misia z napisem – „Nie bij mnie, kochaj mnie" - pojawią się w różnych miejscach na terenie Zdzieszowic. Celem akcji będzie zwrócenie uwagi oraz zatrzymanie się na chwilę, by przeczytać, co pluszowy miś ma do przekazania. Ze szczegółami kampanii można zapoznać się na stronie www.dzieciństwobezprzemocy.pl.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

eprasa.pl 9d91ad4edc

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Ilu nas było 140 lat temu?

Niespełna półtorej wieku temu wydany został Leksykon Gmin Prowincji Śląskiej. Zawiera on dane dotyczące śląskich miast i wsi, zebrane podczas spisu powszechnego, jaki odbył się w Cesarstwie Niemieckim 1 grudnia 1885 roku. Dzięki niemu możemy między innymi dokładnie odtworzyć, jak duże były wówczas miejscowości dzisiejszej gminy Zdzieszowice.

Niespodziewany lider

Dziś zdecydowana większość ludności gminy mieszka w Zdzieszowicach, wyraźnie więcej niż w sześciu sołectwach razem wziętych. Niespełna 140 lat temu sytuacja była jednak zupełnie inna. Największą miejscowością na tym terenie była Rozwadza, licząca 1264 dusze. Z tego 1007 przypadało na właściwą wieś (w tym 484 mężczyzn i 523 kobiety), a 257 na obszar dworski (w tym 128 mężczyzn i 129 kobiet). 24 osoby były ewangelikami (z czego 18 w wiosce, a 6 w majątku), 4 wyznania mojżeszowego (wszystkie na terenie wiejskim), a 1236 katolikami. Do mieszkańców obszaru dworskiego wliczone było 18 osób z folwarku Borek oraz 35 osób z folwarku Łęg. Jeśli porównamy te dane do sytuacji, która miała miejsce 60 lat wcześniej, mamy do czynienia z imponującym wzrostem. Wtedy Rozwadza liczyła aż o 993 dusze mniej. Mamy więc do czynienia z prawie pięciokrotnym wzrostem w dwa-trzy pokolenia!

W Rozwadzy było 279 budynków (obszar wiejski liczył ich 229, a majątek 50), w tym 123 domy mieszkalne (113 na obszarze wiejskim i 10 na obszarze dworskim, w tym po jednym w Borku i Łęgu). Miejscowość obejmowała obszar dokładnie 1000 hektarów, z czego nieznacznie większa część przypadała na majątek (574 hektary, w tym 359 hektarów pól, 51 hektarów łąk i 118 hektarów lasów), a reszta na wieś (426 hektarów, w tym 285 hektarów pól, 50 hektarów łąk i 15 hektarów lasów).

Zdzieszowice plasowały się 139 lat temu na drugim miejscu w gminie, i to niezależnie od tego, czy liczyć je razem z Solownią czy osobno. Liczyły 1249 dusz, z czego 1042 przypadało na obszar wiejski (w tym 508 mężczyzn i 534 kobiety; w tej liczbie ujęto również 184 osoby z Solowni), a 207 na majątek (w tym 101 mężczyzn i 106 kobiet). Mamy więc do czynienia z niemal czterokrotnym wzrostem liczby mieszkańców w porównaniu z 1825 rokiem – wtedy było ich w Zdzieszowicach i Solowni łącznie 332. Równo 1200 osób było wyznania katolickiego (1003 w Zdzieszowicach-wsi i 197 w majątku), 44 – ewangelickiego (34 we wsi i 10 w majątku), a 5 mojżeszowego (wszystkie na obszarze wiejskim).

Ludność wsi na terenie dzisiejszej gminy Zdzieszowice w 1885 roku.

Wieś liczyła 260 budynków (z czego 40 w majątku), w tym 128 domów mieszkalnych (z czego 12 w majątku). Obszar miejscowości obejmował 1039 hektarów, podzielonych między wieś (483 hektary, w tym 372 hektary pól i 48 hektarów łąk) oraz majątek (556 hektarów, w tym 363 hektarów pól, 60 hektarów łąk i 87 hektarów lasu).

Kto na podium?

Zależnie od tego jakie kryteria przyjmiemy jako właściwe, mamy dwójkę kandydatów na ostatnie miejsce na podium. Wszystko zależy od tego, czy weźmiemy pod uwagę dzisiejsze granice miejscowości, czy rozbijemy je na stan z 1885 roku. Konkretnie: czy policzymy Zdzieszowice razem z Solonią, a Januszkowice razem z Wielmierzowicami, czy jednak każdą z ówczesnych wiosek osobno. W pierwszym przypadku na trzecim miejscu będą Januszkowice, na czwartym Krępna. W drugim przypadku (wszystkie osobno) na trzecim miejscu będą Januszkowice, na czwartym Krępna. Żeby ułatwić porównania z 1825 rokiem i ze stanem obecnym, przyjmijmy pierwsze kryterium – granice współczesne.

Januszkowice z Wielmierzowicami miały 139 lat temu 843 mieszkańców. Z tej liczby 557 przypadało na Januszkowice (418 we właściwej wsi, z czego 132 w przysiółku Lesiany i 129 w majątku), a 286 na Wielmierzowice (194 we właściwej wsi i 92 w majątku). Januszkowice-wieś zamieszkiwało 198 mężczyzn i 220 kobiet, Januszkowice-obszar dworski 52 mężczyzn i 77 kobiet, Wielmierzowice-wieś 94 mężczyzn i 100 kobiet, a Wielmierzowice-obszar dworski – 44 mężczyzn i 48 kobiet. Patrząc sześć dekad wstecz, mamy do czynienia z prawie dwukrotnym wzrostem. W Januszkowicach od 1825 roku przybyło 308 mieszkańców, a w Wielmierzowicach – 161. Na tym terenie mieszkała szóstka ewangelików, z czego czwórka w Januszkowicach-wsi, a dwójka w wielmierzowickim majątku. Cała reszta była wyznania katolickiego.

W miejscowości stało 189 budynków (z czego 82 na obszarze wiejskim Januszkowic, 44 na obszarze wiejskim Wielmierzowic, 33 na obszarze dworskim Januszkowic, a 20 na obszarze dworskim Wielmierzowic), w tym 110 budynków mieszkalnych (z czego 60 na obszarze wiejskim Januszkowic, 32 na obszarze wiejskim Wielmierzowic, 14 na obszarze dworskim Januszkowic, a 4 na obszarze dworskim Wielmierzowic). Grunty wsi liczyły 994 hektary, z czego 388 przypadało na Januszkowice-wieś (w tym 287 hektarów pól, 37 hektarów łąk i 9 hektarów lasu), 279 na Januszkowice-majątek (w tym 253 hektary pól, 3 hektary łąk i 0,4 hektara lasu), 104 na Wielmierzowice-wieś (w tym 79 hektarów pól i 3 hektary łąk), a 223 na Wielmierzowice-majątek (w tym 173 hektary pól, 18 hektarów łąk i 21 hektarów lasu).

Nieco mniej, bo 824 osoby, mieszkały w 1885 roku w Krępnej. 710 zamieszkiwało właściwą wieś (w tym 332 płci męskiej i 378 płci żeńskiej; w tej liczbie ujęto również 130 osób z Borku, 74 z Pietrowic, 72 z Łęgu, 64 z Bąkowa, 20, z Lasu, 15 z młyna Wesołego, 12 ze środkowego młyna, 12 z tartaku, 11 z młyna Thomeczka, 5 z kuźni oraz 4 z Urzęku), a 114 majątek (53 mężczyzn i 61 kobiet; w tej liczbie ujęto również 42 osoby z cegielni oraz 4 ze starej cegielni). Razem to aż o 602 osoby więcej niż 60 lat wcześniej (było 222)! W Krępnej mieszkało 26 ewangelików (z czego 25 w majątku), pozostała ludność była katolikami.

Wieś liczyła 169 budynków (z czego 21 w majątku), w tym 99 domów mieszkalnych (z czego 10 w majątku). Obszar miejscowości obejmował 1017 hektarów, podzielonych między wieś (387 hektarów, w tym 235 hektarów pól, 54 hektary łąk, i 18 hektarów lasu) oraz majątek (630 hektarów, w tym 249 hektarów pól, 79 hektary łąk oraz 256 hektarów lasu).

Pozostałe miejscowości

Piąte miejsce w naszym zestawieniu zajęła Żyrowa. Zamieszkiwały ją 684 osoby, w tym 366 na obszarze wiejskim (175 mężczyzn i 191 kobiet) i 318 na obszarze dworskim (149 mężczyzn i 169 kobiet; w tej liczbie jest 96 mieszkańców folwarku Lesisko). Znowu mamy do czynienia z wyraźnym rozwojem. W 1825 roku wieś liczyła aż o 440 dusz mniej (było 244 mieszkańców). W żyrowskim majątku mieszkało 298 katolików, 8 ewangelików i 12 żydów. Cała populacja obszaru wiejskiego była katolikami.

Rozwadza na mapie z 1884. Była wtedy największą miejscowością na terenie dzisiejszej gminy Zdzieszowice.

Miejscowość liczyła 139 budynków (z czego 61 w majątku), w tym 75 domów mieszkalnych (25 na terenie majątku, w tym 3 w folwarku Lesisko). Grunty obejmowały 1054 hektary, z czego ponad trzy czwarte należało do majątku (778 hektarów, w tym 592 hektary pól, 3 hektary łąk i 124 hektary lasu), a tylko niewielka część do mieszkańców wsi (276 hektarów, w tym 240 hektarów pól, hektar łąk i 3 hektary lasu).

525 dusz zamieszkiwało Jasioną. Na ten wynik składało się 483 osoby z obszaru wiejskiego (w tym 213 płci męskiej i 270 płci żeńskiej; w tej liczbie zawarto 105 mieszkańców Obory, 76 – Studzionki oraz 6 z młyna) i 42 (23 płci męskiej i 19 płci żeńskiej – bardzo rzadki przypadek, gdzie na jakimś obszarze było więcej mężczyzn niż kobiet) z obszaru dworskiego. To ponad trzy razy więcej mieszkańców niż było tutaj 60 lat wcześniej, kiedy Jasiona liczyła 177 dusz. Wieś była największą miejscowością i jedną z dwóch na terenie dzisiejszej gminy Zdzieszowice, gdzie cała populacja była katolicka.

Jasiona liczyła 109 budynków (z czego 10 w majątku), w tym 64 domy mieszkalne (2 na terenie majątku). Grunty obejmowały 432 hektary, z czego niespełna jedna czwarta należała do majątku (101 hektarów, w tym 99 hektarów pól, i 0,1 hektara łąki), a zdecydowana większość do mieszkańców wsi (331 hektarów, w tym 264 hektary pól, 18 hektarów łąk i 4 hektary lasu).

Podobnie jak dziś, najmniejszą miejscowością terenów gminy Zdzieszowice była Oleszka. 139 lat temu liczyła 304 dusze, z czego 236 zamieszkiwało właściwą wieś (w tym 124 mężczyzn i 112 kobiet – to kolejny bardzo rzadki przypadek takiej proporcji), a 68 majątek (w tym 31 mężczyzn i 37 kobiet; w tej liczbie zawarto również 50 mieszkańców folwarku Dalnie oraz 4 Skały). W porównaniu do sytuacji z 1825 roku, przybyło 168 mieszkańców, mamy więc do czynienia z ponad dwukrotnym wzrostem. Cała populacja Oleszki, podobnie jak w przypadku Jasionej, była wyznania katolickiego

Oleszka liczyła 60 budynków (z czego 15 w majątku), w tym 39 domów mieszkalnych (5 na terenie majątku, w tym 2 w Dalni oraz jeden na Skale). Grunty obejmowały 393 hektary, z czego ponad dwie trzecie należało do majątku (278 hektarów, w tym 268 hektarów pól), a reszta do mieszkańców wsi (115 hektarów, w tym 101 hektarów pól).

Łukasz Malkusz

eprasa.pl 9d91ad4edc

INVESTDOM® nieruchomości
Zaufaj profesjonalistom!
Krapkowice, ul. Opolska 3
tel.77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

NOWA INWESTYCJA!

• DĘBOWA PARK W GOGOLINIE Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 41 m^2 do 74 m^2, miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzypiętrowy, na parterze lokale usługowe. BUDOWA ROZPOCZĘTA! więcej informacji na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• ODRZAŃSKIE TARASY Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę Mieszkania od 59 m^2 do 78 m^2, miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. BUDOWA ZAKOŃCZONA! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• APARTAMENTY NA ZUCHÓW w Zdzieszowicach, atrakcyjne mieszkania z balkonami, o powierzchni 73 m^2. Budowa w trakcie realizacji, zakończenie IV kwartał 2024r. więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 , 666 312 818

• OSIEDLE DĘBOWE-ZABUDOWA SZEREGOWA III ETAP w Gogolinie, Domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136.88 m^2, działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl tel.77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MIESZKANIA

• Górażdże, 40 m^2, kawalerka, II piętro, piwnica, 180 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15781)

• Krapkowice, 25 m^2, kawalerka, III piętro, po remoncie, piwnica 185 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15816)

• Zdzieszowice, 44,8 m^2, 2pkł, IV piętro, piwnica, 199 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15688)

• Krapkowice, 56 m^2, 3pkł, parter, piwnica, 229 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15215)

• Krapkowice, 54 m^2, 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica 275 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14898)

• Gogolin, 48.5 m^2, 2pkł, I piętro, piwnica, po remoncie, 275 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15820)

• Krapkowice, 97 m^2, 3pkł, I piętro, balkon, ogródek, DWA GARAŻE, 380 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15857)

• Krapkowice, 83 m^2, 3pkł, I piętro, piwnica, ogródek, do zamieszkania, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15708)

DOMY

• Malnia, dom jednorodzinny, 120 m^2, działka 18 a, do kapitalnego remontu, 215 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15735)

• Walce, dom jednorodzinny, 178 m^2, działka 14 a, do remontu, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14400)

• Pisarzowice, dom jednorodzinny, 180 m^2, działka 36 a, do remontu, 329 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Krapkowice, dom jednorodzinny-bliźniak, 84 m^2, działka 3.6 a, do częściowego remontu, 375 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15756)

• Zdzieszowice, dom jednorodzinny, 190 m^2, działka 5.3 a, do remontu, 385 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15818)

• Gogolin-Osiedle Dębowe, szeregówka, 136,88 m^2,działka 3 a, stan deweloperski, 620 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

DZIAŁKI

• Rozwadza, budowlana, 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia areału, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• Gogolin, budowlana, 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 7.8 a, media w granicy, 117 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 083 283 (15744)

• Chorula, budowlana, 12.5 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15728)

• Krapkowice, budowlana, 8,3 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 11 a, media w granicy, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• Pietna, budowlano- usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

• Gogolin, teren przemysłowo-usługowy 2ha, media w granicy, 1 000 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (4856)

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!
TYGODNIK Krapkowicki
Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:
1. wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl
2. wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza
3. dokonaj opłaty
LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

eprasa.pl 9d91ad4edc

Regrow - drugie życie resztek warzyw

Regrow, czyli ponowny wzrost, to metoda, która pozwala na wyhodowanie nowych roślin z resztek warzyw. W tych resztkach kryje się ogromny potencjał - z odrobiną cierpliwości i odpowiednimi warunkami można wyhodować nową roślinę z niewielkiego fragmentu warzywa.

Dzięki zasadzie Regrow możemy przedłużyć cykl życia warzyw. Na przykład, zamiast wyrzucać resztki batata, możemy je wykorzystać do wyhodowania nowej rośliny. To nie tylko ekologiczne i oszczędne, ale również daje wiele satysfakcji! Regrow nie wymaga dużego ogrodu – wystarczy małe miejsce na parapecie w kuchni. Jest to także świetny sposób na naukę dla dzieci, które mogą obserwować, skąd bierze się jedzenie i jak działa natura.

Woda stanowi podstawę procesu Regrow. Można umieścić resztki warzyw w szklance z wodą lub w wilgotnej ziemi.

Regrow to forma rozmnażania wegetatywnego, czyli rozmnażania roślin bez nasion. Z resztek macierzystej rośliny powstaje nowa, o identycznych właściwościach. Jednak nie każda roślina się do tego nadaje – tylko te, których resztki zawierają pełną informację genetyczną, np. komórki korzenia lub liści. W przypadku sałaty, na przykład, z niewielkiego fragmentu możemy uzyskać nową główkę sałaty, ale z marchewki wyrośnie tylko natka.

Niektóre warzywa doskonale nadają się do metody Regrow, umożliwiając wyhodowanie nowych roślin z resztek. Ziemniaki i bataty, szczypiorek, por oraz trawa cytrynowa, a także sałata rzymska, kapusta pekińska, seler naciowy i imbir to przykłady roślin, które można z powodzeniem odtworzyć, uzyskując pełnowartościowe nowe egzemplarze. Istnieją również warzywa, takie jak marchew, burak, chrzan i cebula, które mimo że nie odrosną w pełni, dostarczają wartościowych liści do dalszego wykorzystania. Warto także wspomnieć o roślinach, które w naszym klimacie nie przyniosą nowych owoców, ale staną się pięknymi roślinami doniczkowymi. Do tej grupy należą awokado, ananas i mango.

Aby Regrow zakończył się sukcesem, warto zwrócić uwagę na kilka czynników, takich jak światło, ciepło i podłoże. Początkowo rośliny potrzebują dużo światła, a najlepszym czasem na rozpoczęcie jest wiosna lub wczesne lato. Temperatura również odgrywa ważną rolę – większość roślin najlepiej rośnie w temperaturze około 20°C. Podłoże, w którym roślina będzie rosła, powinno być na początku ubogie w składniki odżywcze. Po wyrośnięciu korzeni roślinę można przesadzić do żyznej ziemi lub regularnie nawozić.

Oprócz odpowiedniego miejsca, istotna jest również właściwa pielęgnacja. Woda stanowi podstawę procesu Regrow. Można umieścić resztki warzyw w szklance z wodą lub w wilgotnej ziemi. W przypadku szklanki z wodą należy ją regularnie wymieniać, aby zapobiec gniciu. Gleba powinna być stale wilgotna, szczególnie na początku, gdy roślina dopiero rozwija korzenie. Warto również zadbać o wilgotność powietrza, przykrywając na krótko roślinę, ale pamiętając o jej wietrzeniu. Po kilku tygodniach warto regularnie nawozić roślinę, najlepiej organicznym nawozem płynnym, dodawanym do wody co dwa tygodnie.

Dzięki Regrow możemy zyskać świeże, domowe warzywa, jednocześnie ucząc się i doceniając cykl życia roślin. Wystarczy trochę cierpliwości, odpowiednia pielęgnacja i warunki, aby z małych resztek wyrosły pełnowartościowe rośliny. Regrow to doskonały przykład, jak małe zmiany w codziennych nawykach mogą prowadzić do zrównoważonego stylu życia, który nie tylko służy nam, ale i naszej planecie. Każdy, kto spróbuje tej metody, zyska nie tylko zdrowe jedzenie, ale także satysfakcję z udziału w naturalnym procesie odradzania się życia.

(ap), Fot. compo.de

Co dzieje się jesienią w lesie?

Gdy nadchodzi jesień, las zmienia się w niezwykły sposób. Dni stają się krótsze, temperatury spadają, a drzewa przygotowują się na zimę. Szczególnie widoczne jest to u drzew liściastych, które zmieniają barwy i zrzucają liście - znak, że kończą okres wegetacji. Na ten proces znaczący wpływ mają też zmiany klimatyczne.

Krajowe drzewa liściaste, takie jak dęby i buki, zrzucają swoje liście jesienią, aby przetrwać zimę. Ziemia zamarza i nie dostarcza wody, a liście nadal parowałyby wodę, co groziłoby drzewom wysuszeniem. Aby tego uniknąć, drzewa wysyłają fitohormony do ogonków liściowych, co powoduje powstawanie tkanki odcinającej, a liście w końcu opadają. Niektóre drzewa, jak dęby czy graby, zatrzymują uschnięte liście aż do wiosny. Dzieje się tak, ponieważ ich przewody odżywcze zostają zatkane, co uniemożliwia fitohormonom dotarcie do ogonków liściowych i zapobieganie tworzeniu się tkanki odcinającej.

Jesienią las staje się kolorowym spektaklem. Drzewa wycofują substancje odżywcze z liści do pnia i korzeni. Chlorofil, który odpowiada za zielony kolor liści, jest rozkładany, odsłaniając żółte i czerwonawe karotenoidy. Choć często mylnie uważa się, że liście zmieniają kolor na czerwony, w naszych lasach dominują odcienie żółci i brązu. Tylko niektóre krzewy, takie jak klon, przybierają jaskrawoczerwone barwy.

Drzewa iglaste, takie jak świerki i sosny, zaś zatrzymują swoje igły na zimę. Ich igły mają grubą warstwę wosku, co znacznie ogranicza parowanie wody. Aparaty szparkowe, przez które woda mogłaby uciekać, są głęboko wciśnięte w tkanki igły, co dodatkowo je chroni. Wyjątkiem jest modrzew – jedyne drzewo iglaste, które zrzuca igły jesienią, ponieważ w bardzo niskich temperaturach te mechanizmy ochronne przestają działać.

Opad liści z zmiany klimartyczne

Co ciekawe, okres wegetacyjny naszych drzew wydłużył się z powodu zmian klimatycznych. Europejskie drzewa zaczynają wypuszczać liście wiosną o około dwa tygodnie wcześniej niż sto lat temu, a jesienią liście opadają około sześć dni później niż dawniej. Powszechnie oczekuje się, że senescencja (proces starzenia się i opadania liści) w cieplejszym klimacie będzie jeszcze bardziej opóźniona. Dzięki temu drzewa mogłyby absorbować więcej CO_2 z atmosfery.

Naukowcy z ETH Zürich doszli jednak do przeciwnych wniosków. W badaniu opublikowanym w czasopiśmie "Science" odkryli, że u drzew liściastych występuje samoregulujący mechanizm, który ogranicza okres wegetacyjny. Zwiększona fotosynteza wiosną i latem powoduje, że liście starzeją się szybciej jesienią. W związku z tym opad liści w przyszłości może nastąpić wcześniej, niż oczekiwano, zamiast się opóźniać. Dotychczas naukowcy zakładali, że przede wszystkim spadek temperatury i długość dnia jesienią decydują o terminie senescencji. Istniały jednak różne wskazówki sugerujące, że wypuszczanie liści wiosną musi być powiązane z ich opadaniem jesienią. Badacze przypuszczają, że związek między wiosną a jesienią może mieć związek z sezonową fotosyntezą, a dokładniej z ograniczoną zdolnością magazynowania węgla. Niedobór składników odżywczych, takich jak azot, może ograniczać ilość CO_2, którą roślina jest w stanie wchłonąć w ciągu sezonu. Gdy zostanie osiągnięta maksymalna zdolność pochłaniania CO_2, proces starzenia się liści rozpoczyna się wcześniej.

Choć cieplejsze jesienie teoretycznie powinny opóźniać senescencję, rosnące stężenie CO_2, cieplejsze okresy letnie i wcześniejsze wypuszczanie liści wiosną zwiększają fotosyntezę w ciągu wiosny i lata. To powoduje, że ograniczone magazyny węgla szybciej się zapełniają, co w konsekwencji przyspiesza proces starzenia się liści, przeciwdziałając opóźnieniu senescencji, które mogłoby wynikać z wyższych temperatur jesiennych. Jeśli fotosynteza będzie nadal wzrastać, liście mogą starzeć się nawet o trzy do sześciu dni wcześniej niż obecnie, a nie później. Oznacza to, że do końca tego stulecia okres wzrostu drzew wydłuży się jedynie o 8 do 12 dni, co jest dwa do trzech razy mniej, niż wcześniej przewidywano.

(ap)

Sprawdź, czy te odpady segregujesz poprawnie! Bądź po stronie natury!

Segregacja śmieci to jedno z najważniejszych działań, które możemy podjąć, aby chronić środowisko. Poprawne rozdzielenie odpadów pozwala na ich efektywny recykling, co przekłada się na mniejsze zużycie surowców naturalnych i mniejszą ilość odpadów trafiających na wysypiska. Niestety, wiele osób wciąż popełnia błędy w codziennej segregacji.

Do najczęściej źle segregowanych odpadów należą:

a) Plastikowe pojemniki po tłustych produktach – takie opakowania mimo, że są z plastiku często zawierają resztki tłuszczu, które uniemożliwiają ich recykling. Powinny one być wyrzucane do odpadów zmieszanych, jeśli nie można ich dokładnie oczyścić.

b) Zużyte baterie – bardzo często wrzucane są do odpadów zmieszanych bądź tworzyw sztucznych. Baterie zawierają niebezpieczne substancje, które szkodzą środowisku, dlatego powinny być oddawane do specjalnych punktów zbiórki.

c) Opakowania po farbach i chemikaliach – często wykonane są z plastiku bądź metalu, ale nie mogą być wyrzucone do pojemników na metale i tworzywa sztuczne, ponieważ zawierają szkodliwe substancje. Jedyne miejsce dla takich odpadów to specjalne punkty zbiórki odpadów niebezpiecznych.

d) Szkło inne nieopakowaniowe – ceramika, lustra, żarówki i szkło okienne – nie wrzucamy do pojemników na szkło. Takie odpady należy oddawać do punktów selektywnej zbiórki.

e) Blistry po tabletkach – z racji tego, że zazwyczaj produkowane są z połączenia metalu i plastiku i przez to nie mogą być recyklingowane w tradycyjny sposób. Dlatego puste blistry po lekach powinny być wyrzucane do odpadów zmieszanych.

f) Przeterminowane leki – należy oddawać do punktów zbiórki przeterminowanych leków, które znajdują się m.in. w aptekach.

Codzienne segregowanie śmieci to nie tylko obowiązek, ale przede wszystkim odpowiedzialność wobec przyszłych pokoleń.

Bądź po stronie natury! Z głową pozbywaj się śmieci!

Organizator: Fair FP Play Partner: Powiat Krapkowicki w sercu Opolszczyzny Patronat medialny: Tygodnik Krapkowicki Radio Park

Zadanie współfinansowane z budżetu powiatu krapkowickiego.

eprasa.pl 9d91ad4edc

Dla ochrony zdrowia mieszkańców regionu

Dzięki funduszom unijnym Samorząd Województwa Opolskiego mógł zrealizować wiele inicjatyw dla mieszkańców regionu w sferze ochrony zdrowia. To nie tylko programy polityki zdrowotnej, ale i wiele inwestycji, poprawiających komfort i warunki leczenia.

Programy polityki zdrowotnej

Realizacja programów polityki zdrowotnej poprawiła dostęp do szeroko rozumianej profilaktyki, która jest bardzo ważna z punktu widzenia zagwarantowania mieszkańcom bezpieczeństwa zdrowotnego.

5 zrealizowanych programów zdrowotnych to 62,5 mln zł z funduszy unijnych i około 108,4 tysiąca mieszkańców, którzy zostali objęci wsparciem.

W latach 2017-2023 Samorząd Województwa Opolskiego dzięki funduszom unijnym realizował takie programy polityki zdrowotnej:

- Program rehabilitacji medycznej ułatwiający powroty do pracy (1,6 tys. osób);
- Program polityki zdrowotnej w kierunku wczesnego wykrywania wirusa human papilloma-virus (HPV) w województwie opolskim (6,5 tys.osób);
- Program poprawy opieki nad matką i dzieckiem w ramach programu „Opolskie dla rodziny" (59,9 tys.osób);
- Program zapobiegający chorobom cywilizacyjnym w aspekcie nadwagi, otyłości i cukrzycy wśród mieszkańców województwa opolskiego (38,0 tys.osób);
- Program polityki zdrowotnej w zakresie rehabilitacji osób z deficytami zdrowotnymi wywołanymi przez Covid-19 w województwie opolskim (2,4 tys.osób).

Pozyskane przez Samorząd Województwa Opolskiego środki unijne wydatkowane na realizację tych programów pozwoliły m.in. na zwiększenie mieszkańcom dostępu do:

✓ rehabilitacji leczniczej poprzez wdrożenie kompleksowego programu rehabilitacji medycznej skierowanej do osób aktywnych zawodowo;
✓ bezpłatnych badań molekularnych na obecność DNA wirusa HPV - Test jakościowy z genotypowaniem wirusów wysokiego ryzyka;
✓ kompleksowej opieki nad kobietami w ciąży oraz po porodzie, a także nad noworodkami i dziećmi do 2 roku życia;
✓ bezpłatnych badań przesiewowych w kierunku wykrycia nadwagi lub otyłości oraz cukrzycy;
✓ spersonalizowanej rehabilitacji medycznej dla osób z deficytami po przebytym COVID-19.

Termomodernizacja instytucji ochrony zdrowia

System ochrony zdrowia odpowiada aż za **5%** rocznej emisji gazów cieplarnianych CO2 w ujęciu globalnym. Stanowi to ogromne wyzwanie, ale też szansę, aby system ochrony zdrowia odegrał kluczową rolę w przeciwdziałaniu zmianom klimatu, które prestiżowy magazyn medyczny Lancet nazwał największym zagrożeniem zdrowotnym XXI w.

Województwo Opolskie rozumiejąc wagę tego wyzwania - włączyło się dynamicznie w falę zielonej transformacji. W latach 2014-2020, dzięki funduszom unijnym w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego sfinansowano wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej w **7 instytucjach ochrony zdrowia** w województwie opolskim.

Na termomodernizację instytucji w ochronie zdrowia przeznaczono ponad 31 milionów zł, z czego niemal 18 milionów zł to były środki unijne.

W wyniku realizacji zielonych projektów inwestycyjnych w instytucjach ochrony zdrowia w województwie opolskim:

✓ poddano termomodernizacji ponad **18,5 tys. m2** powierzchni użytkowej budynków;
✓ zmniejszono roczne zużycie energii pierwotnej w budynkach o **6,5 mln kWh/rok**;
✓ zredukowano roczną emisję gazów cieplarnianych o blisko **2 500 ton CO2**.

Modernizacja infrastruktury ochrony zdrowia

Wprowadzenie nowoczesnych technologii medycznych i diagnostycznych, poprawa warunków udzielania usług medycznych, zakup nowoczesnej aparatury medycznej, modernizacja budynków - to rezultaty zrealizowanych **84** projektów w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2014-2020.

Wsparciem unijnym objęto **84 instytucje ochrony zdrowia** w województwie opolskim, w tym **70** szpitali, **19** przychodni specjalistycznych oraz **3** przychodnie POZ.

22 instytucje ochrony zdrowia dostosowano do potrzeb osób z niepełnosprawnościami oraz w 13 sfinansowano koszty takich usprawnień.

W wyniku realizacji projektów w ramach poddziałania 10.1.1 Infrastruktura ochrony zdrowia w zakresie profilaktyki zdrowotnej mieszkańców regionu RPO WO 2014-2020 leczeniem objęto **256 931** Opolanek i Opolan.

Łączna kwota przeznaczona na modernizację infrastruktury ochrony zdrowia w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego przekroczyła 252 miliony zł, z czego środki UE stanowiły ponad 201 milionów zł.

eprasa.pl 9d91ad4edc

Piłka nożna – Wojewódzki Puchar Polski

Derbowa niespodzianka w Pucharze Polski

Siedem bramek padło w pucharowym meczu MKS-u Gogolin z Walcami z czego aż pięć w ostatnim kwadransie. Powiatowe derby na swoją korzyść rozstrzygnęli gogolinianie, a bohaterem spotkania był Tymoteusz Mizielski - autor klasycznego hat-tricka.

Pucharowe starcie 1/8 Wojewódzkiego Pucharu Polski awansem rozegrane zostało na sztucznej nawierzchni boiska w Prószkowie, bo MKS Gogolin będący gospodarzem tego pojedynku nie uzyskał zgody OZPN-u by grać u siebie. – Mamy nowy i nowoczesny obiekt ze sztuczną trawą oddany niedawno do użytku wraz z oświetleniem i to na nim chcieliśmy zagrać. Niestety, z uwagi na brak trybun związek nie wyraził na to zgody i jedynym wyjściem było skorzystanie z innego boiska – tłumaczył prezes MKS-u, Adrian Kowolik.

Faworytem wtorkowej potyczki byli walczanie, którzy notują świetną rundę jesienną w BS IV lidze plasując się po 13 kolejkach na czwartym miejscu. Gogolin z kolei zajmuje piątą lokatę w grupie II opolskiej okręgówki. O pierwsze trafienie w 25.minucie pokusili się podopieczni trenera Adama Sobka, a tym który trafił do notesu arbitra, po asyście Tymoteusza Mizielskiego był kapitan MKS-u, Sebastian Wacław. Premierowa odsłona zakończyła się jednobramkowym prowadzeniem gogolinian, ale znacznie więcej działo się na boisku po przerwie.

W pucharowym meczu z walcami „pierwsze skrzypce" grał Tymoteusz Mizielski, który ustrzelił hat-tricka.

W 54.minucie straty wyrównał doświadczony Łukasz Bawoł, lecz to tylko podrażniło rywala, który w odstępie kilku minut odpowiedział z nawiązką. Kuriozalny był gol numer dwa dla czarno-żółtych, który obciąża młodego bramkarza walczan, Dominika Janickiego. Z okolicy koła na środku boiska futbolówkę mocno i zarazem wysoko w kierunku bramki gości kopnął Tymoteusz Mizielski, a golkiper LZS-u zapewne spodziewając się, że ta opuści plac gry spokojnie obserwował jej lot. Ku jego zdumieniu piłka tuż przy słupku wpadła do siatki i było 2-1. Kilka minut później Patryk Zagożdżon indywidualną akcję zakończył trafieniem w poprzeczkę, a celna dobitka Mizielskiego pozwoliła gogolinianom „odjechać" na dystans dwóch trafień. Niedługo potem ciekawie było po drugiej stronie boiska. Zespołową akcję walczan wycofaniem piłki na 16.metr zakończył Przemysław Zawadzki, a precyzyjne uderzenie Antona Mazura znalazło drogę do bramki Gogolina i gracze trenera Łukasza Kabaszyna zwietrzyli szansę na doprowadzenie do remisu i dogrywki.

W tej edycji pucharowych rozgrywek gogolinianie wygrali po raz trzeci.

Powodów do zadowolenia nie mieli za to piłkarze czwartoligowca. – Zagraliśmy dzisiaj bardzo słabe zawody, choć mieliśmy swoje sytuacje. Niestety, szczęście nie było dzisiaj po naszej stronie, bo raz rywal wybił piłkę z linii, raz trafiliśmy w słupek, no i zmarnowaliśmy jeszcze parę innych sytuacji. Gogolinowi za to wszystko siadło, a nawet więcej. W piłce wygrywa jednak ten, kto strzeli więcej bramek – zauważał pomocnik waleckiego LZS-u, Ronaque Bakshi.

Dla walczan porażka z Gogolinem jest sporym rozczarowaniem.

Do tego ostatecznie nie doszło, bo w doliczonym czasie gry do kroniki hat-trickowych klasyków trafił „Mizia", a kontaktowe trafienie Patryka Paczulli nic już nie zmieniło. MKS Gogolin pokonał 4-3 walecki LZS i czekać będzie na rozstrzygnięcia pozostałych spotkań pucharowych, które wyłonią ich kolejnego przeciwnika. O tym, kto nim będzie zadecyduje losowanie. – Na kogo chcielibyśmy trafić w kolejnej rundzie? Szczerze powiem, że nawet nie wiem jakie drużyny zostały jeszcze w grze. Niczego nie chciałem dzisiaj udowadniać mojemu byłemu klubowi. Odszedłem z Walec bez żadnych problemów i dobrze wspominam tę ekipę. Nie ukrywam jednak, że fajnie było wygrać z nimi, tym bardziej, że są teraz „w gazie" w IV lidze. Przed meczem w szatni trener powiedział, że mamy ten mecz wygrać, więc zrobiliśmy to – z uśmiechem na twarzy mówił uradowany Tymoteusz Mizielski.

Oprócz gogolinian, w ćwierćfinale wojewódzkich rozgrywek Pucharu Tysiąca Drużyn są już ekipy Ruchu Zdzieszowice, MKS-u Kluczbork i Małejpanwi Ozimek. Pozostałe cztery drużyny wyłonią spotkania zaplanowane na przedostatnią sobotę listopada. Mecze 1/4 finału PP odbędą się w sobotę 1 marca 2025 roku.

PARY 1/8 WOJEWÓDZKIEGO PUCHARU POLSKI 2025/2026
23 listopada, godz. 13.00

MKS GOGOLIN – LZS WALCE 4-3 (awansem)

LZS RASZOWA – **RUCH ZDZIESZOWICE** 1-8 (awansem)

START JEŁOWA – **MKS KLUCZBORK** 0-7 (awansem)

MAŁAPANEW OZIMEK – STAL BRZEG 2-1 po dogr. (awansem)

IPRIME BOGACICA – STAROWICE

START NAMYSŁÓW – VICTORIA CHRÓŚCICE

ŚLĄSK ŁUBNIANY – PORAWIE WIĘKSZYCE

MOTOR PRASZKA – POLONIA NYSA

(raul)

Protokół:

MKS Gogolin - LZS Walce 4-3 (1-0)

1-0 Wacław-25., 1-1 Bawoł-54., 2-1 Mizielski-78., 3-1 Mizielski-84., 3-2 Mazur-86., 4-2 Mizielski-90+1., 4-3 Paczulla-90+3.

MKS Gogolin: Bikowski – Sobota (85.Pustułka), Dyczek, Mrosek, Lenart (45.Piechota), Klama (75.Matysek), Prefeta, Zagożdżon, Zieliński (58. Krumpietz), Wacław (65.Orłowski), Mizielski. **Trener:** Adam Sobek.

Walce: Janicki – Mazur, Łątkowski, Śnieżek, Pyzalski (53.Zawadzki), Toporowski, Surma, Bakshi (53.Chałupiński), Choiński, Paczulla, Bawoł (83.Mandala). **Trener:** Łukasz Kabaszyn.

Żółte kartki: Dyczek, Prefeta – Choiński.

Zapasy

Z medalem i doświadczeniami

W Miliczu zapaśnik klubu z Gogolina stanął na drugim stopniu podium.

Aleksander Smandzik z klubu ZKS Gogolin zdobył srebrny medal podczas Ogólnopolskich Mistrzostw KZ LZS Milicz w zapasach w stylu wolnym do lat 17. Zagraniczne doświadczenia zbierała jego klubowa koleżanka, Klaudia Galant startująca na matach międzynarodowego turnieju Brandenburg Cup we Frankfurcie nad Odrą. Gogolinianka zajęła tam 10.miejsce.

(raul)

eprasa.pl 9d91ad4edc

TRANS-HOL
ASSISTANCE
Pomoc drogowa, transport maszyn
605 041 902
601 486 314

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
/STUDIOFOTOGRAFIIMICHALWICHER

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:
PIEKARNIA - CIASTKARNIA KRZYŚ Krzysztof Stempin ROGÓW OPOLSKI
- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczki, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A
TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki
Smacznego Dnia!
Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

Sponsor zegarka Dżentelmen Ligi Futsalu TK
SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY
Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy
Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

AUTOLUX
SPRZEDAŻ I WYMIANA
OPON
6:00 - 20:00
KRAPKOWICE
UL. WAPIENNA 60
TEL.: 508 500 322

Biuro Senatorskie
Beniamin Godyla
Senator RP
Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:
OLESNO tel. 663 324 555
KĘDZIERZYN-KOŹLE tel. 519 832 090
www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

Oferta obejmuje sklepy:
ŹRÓDEŁKO
Krapkowice, ul.Szkolna 5a
Pn - Sb 7:30 - 22:30
euro sklep
Moszna ul. Wiejska
Racławiczki ul. Plebiscytowa 2
Oferta ważna: 12.11 - 26.11.2024
1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

COCA COLA 330ML PUSZKA
HIT
2,99 ZŁ/SZT PRZY ZAKUPIE 3 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 4,29ZŁ/SZT

MIŁOSŁAW PILZNER 0,50L
TYLKO W ŹRÓDEŁKU!
3,99 ZŁ/SZT PRZY ZAKUPIE 2 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 5,49ZŁ/SZT

TATRA JASNA 0,50L
DOSTĘPNE OD 14.11.2024
2,29 ZŁ/SZT PRZY ZAKUPIE 3 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 2,59 ZŁ/SZT

ŻYWIEC FULL 0,50L
2,99 ZŁ/SZT PRZY ZAKUPIE 4 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 2,99ZŁ/SZT

DALLMAYER PRODOMO 500G MIELONY
25,99 ZŁ/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 33,99ZŁ/SZT

KRAKUSKI WYBRANE RODZAJE 144G-171G
5,49 ZŁ/SZT PRZY ZAKUPIE 2 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 6,99ZŁ/SZT

MK CAFE CREMA MIELONA 250GR
NOWOŚĆ!
11,99 ZŁ/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 13,99ZŁ/SZT

VELVET PAPIER TOALETOWY RUMIANKOWY 8SZT
11,99 ZŁ/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 15,99ZŁ/SZT

eprasa.pl 9d91ad4edc